Po Konfiskacie nakład drugi

Dzisiejszy numer zawiera 8 stronic

Cz. Nr. 190 (6264) WARSZAWA, NIEDZIELA 23 CZERWCA 1935 r. Rok XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-80
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40 bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—.Za zmianę adresu 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 millimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Przeciwko ordynacji wyborczej B.B.W.R.

Strajki protestu

W poniedziałek-strajki protestu w Poznaniu i w Chodzieży, we wtorek-w Warszawie, w Łodzi w okręgu warszawskim i w okręgu łódzkim, we środę - w Zagłębiu Borysławskiem i w Zagłębiu Krośnieńskiem

Dalsze strajki demonstracyjne w Zagłębiu Dąbrowskiem

Praca na kopalniach wstrzymana całkowicie

(Telefonem).

Na tych kopalniach, na których w piątek ogłoszono „świętówki", strajk protestacyjny przeciwko „sanacyjnemu" projektowi ordynacji wyborczej odbył się wczoraj.

Kopalnie „REDEN", „JULJUSZ", „RENARD" i „WIKTORJA" stanęły w 100%. Rano załogi zgromadziły się przed kopalniami i po odśpiewaniu „Czerwonego sztandaru" opuściły tereny kopalniane z okrzykiem przeciwko „sanacyjnemu" projektowi ordynacji wyborczej.

***

Okręgowy Związek Metalowców uchwalił przeprowadzić we wtorek dwugodzinny strajk protestacyjny w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Spiski ministra z faszystami

Socjalistyczny deputowany francuski Andraud zapowiedział złożenie interpelacji w sprawie stosunków ministra lotnictwa gen. Denain z przywódcami organizacyj, „przygotowujących otwarcie wojnę domową". Chodzi tu o obecność gen. Denain na rewji lotniczej „Croix de Feu" („Krzyża Ognistego" — organizacji faszystowskiej), która odbyła się ostatnio w Algierze. (PAT).

Jak to wygląda w „rzeczywistości rzeczywistej"!

Wczoraj rozpoczął się w Tokio proces 16-tu polityków i działaczy gospodarczych, o korupcję i nadużycia finansowe. Oskarżeni są: b. minister handlu Nakazima, wiceminister skarbu Kuroda, b. minister kolei Nitsuszi oraz dyrektorzy ministerjum finansów w gabinecie Saito, który wskutek tego skandalu zmuszony był ustąpić w ilpcu r. ub. Oskarżony jest również prezes japońskiego towarzystwa akcyjnego fabryk sztucznego jedwabiu. Proces ten budzi wielkie zainteresowanie, ma on bowiem podkład polityczny.

Anglja informuje Z. S. S. R. o porozumieniu z Niemcami

Ambasador W. Brytanji w Moskwie, Chilston, odwiedził Litwinowa i zakomunikował mu treść propozycji Niemiec co do zbrojeń morskich, przyjętą przez W. Brytanję. Oświadczył on, że Rząd W. Brytanji rozpoczął układy w sprawie zbrojeń morskich z Rządami Francji i Włoch i chciałby także przedyskutować tę sprawę z przedstawicielami Rządu ZSRR. Rząd W. Brytanji — oświadczył — ma nadzieję osiągnąć porozumienie co do ograniczenia jakościowego zbrojeń, gdyby ogólny układ ilościowy był niemożliwy. Chilston zapewnił Litwinowa, że Rząd W. Brytanji będzie informował Rząd ZSRR, o przebiegu rozmów na temat zbrojeń morskich. (PAT).

C.K.W.

Posiedzenie CKW. PPS. odbędzie się we czwartek 27 b. m. o g. 10 r. w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża 20 w Warszawie.

Warszawa robotnicza

Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy PPS. i Rada Zawodowa m. Warszawy wzywają masy robotnicze i pracownicze stolicy

DO STRAJKU

na przeciąg 24 godzin we wtorek, 25 czerwca. Będzie to protest Warszawy robotniczej

PRZECIW ORDYNACJI WYBORCZEJ B. B. W. R.,

PRZECIW ODBIERANIU MASOM PRACUJĄCYM ICH PRAW, ICH WOLNOŚCI.

***

W poniedziałek, dnia 24 czerwca 1935 r. o godz. 18-tej w lokalu przy ulicy Wareckiej 7, II p. odbędzie się KONFERENCJA WSZYSTKICH ZARZĄDÓW ODDZIAŁÓW WARSZAWSKICH Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce wraz z delegatami.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne. Obecność wszystkich zainteresowanych Towarzyszy — konieczna.

***

WALNE ZEBRANIE GAZOWNIKÓW. Oddziału Warszawa I (Gazownia) Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce — odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 czerwca 1935 r. o godz. 19-tej w lokalu przy ulicy Wareckiej 7, II p.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Atak Włoch Mussoliniego na Abisynję

NOWA DYWIZJA.

Dywizja „czarnych koszul", nosząca nazwę: „3 stycznia" przeznaczona do Afryki Wschodniej, będzie skoncentrowana w Salerno przed 30 czerwca r. b. (PAT).

EWAKUACJA.

Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle" donosi, że Rząd angielski poczynił przygotowania celem dokonania ewakuacji obywateli angielskich, zamieszkałych w Abisynji. Z Egiptu wyruszy kilka samolotów komunikacyjnych do Addis Abeby, celem wywiezienia obywateli brytyjskich. (ATE).

ZBROJENIA.

Rada ministrów Włoch postanowiła zwiększyć kadry armji powietrznej z dniem 1 lipca o 500 jednostek. (PAT).

Monarchizm grecki

Gen. Kondylis deklaruje i... rejteruje

Agencja Telegraficzna Ateńska donosi: gen. Kondylis oświadczył prasie, że osobiście życzyłby sobie, aby plebiscyt wypadł na rzecz monarchji, gdyż republikański ustrój nie może zapewnić krajowi normalnego życia politycznego. Jeżeli monarchja potrafi, to zapewne ocali Grecję. (PAT).

***

Generał Kondylis oświadczył, że deklaracja jego ma charakter opinji wyłącznie osobistej i nie była przedstawiona przed ogłoszeniem premjerowi Tsaldarisowi. Koła republikańskie zdumione są deklaracją gen. Kondylisa, który dotychczas uważany był za republikanina. (PAT).

Rada Naczelna P.P.S. - w niedzielę 30 czerwca o g. 10 r. w sali konferencyjnej Domu Z.Z.K. w Warszawie, przy ulicy Czerwonego Krzyża 20

Gdy Japonja zdobywa Chiny...

ZEMSTA

Z polecenia Rządu kantońskiego stracono w Swatou 35 komunistów, aresztowanych niedawno pod Nánszan. Wśród straconych znajduje się kilka młodych kobiet. (PAT.)

JESZCZE JEDEN ZBUNTOWANY KRĄŻOWNIK

Krążownik nankiński „Ning-Hai" za przykładem dwuch krążowników kantońskich, zarzucił kotwicę w porcie Hong-Kong. Okrętów tych strzeże torpedowiec brytyjski. (PAT.)

GENERAŁ - PIRAT

LONDYN, 22.6. (ATE.) Z Szanghaju donoszą: Korespondent kantońskiej agencji „Rengo" zaznacza, że sąd polowy skazał na karę śmierci gen. Szi-Szuana, szefa wydziału bezpieczeństwa. Zadaniem generała Szi-Szuana była walka z piratami chińskimi, główne kryjówki których znajdują się w zatoce Bias. Śledztwo ustaliło, że gen. Szi-Szuan zamiast zwalczać piratów był z nimi w zmowie i sprzedał im wielkie ilości broni z arsenałów państwowych. Gen. Szi-Szuan został rozstrzelany. (ATE).

KATASTROFA GOSPODARCZA.

Z Szanghaju donoszą: Cała prasa zamieściła komunikat zjednoczenia przemysłowców chińskich, z którego wynika, że w Szanghaju zbankrutowało 40% sklepów i 30% zakładów przemysłowych. Naogół w całym kraju sytuacja jest jeszcze gorsza. W porównaniu z r. 1928 zaledwie 20—30% robotników jest zatrudnionych. Stan rolnictwa jest rozpaczliwy. Posucha w 11 prowincjach i powodzie w 14 prowincjach spowodowały głód na obszarze zaludnionym przez 150 miljonów ludzi. (ATE).

MANEWRY NA... CUDZEJ ZIEMI.

Dziennik „Sunbao" podaje: Władze japońskie przeprowadziły w Tientsinie wielkie manewry, w których wzięła udział cała załoga miasta. Walki uliczne odbyły się na terytorjum koncesji japońskiej, oraz w chińskich dzielnicach. W manewrach brały udział czołgi i samoloty. (ATE).

***

Jak donosi „Evening Post", na lotnisko w Tien - Tsinie, należące do „China - American Air Company" przybyli przedstawiciele japońskiego dowództwa naczelnego i oświadczyli, że wobec rozgrywających się w Chinach wydarzeń naczelne dowództwo zmuszone jest pozbawić towarzystwo lotnicze prawa korzystania z lotniska, które służyć ma potrzebom wojskowego lotnictwa japońskiego. Oddziały japońskie obsadziły niezwłocznie lotnisko, a w szczególności radjostację, i przerwały połączenie z Szanghajem i Nankinem. W dwie godziny potem wylądowało na lotnisku 6 samolotów japońskich do bombardowania, a na lotnisku zatknięt flagę japońską.

Konsul amerykański w Tien - Tsinie złożył w związku z tem wobec władz japońskich protest, ponieważ we wspomnianem towarzystwie zaangażowane są kapitały amerykańskie. (PAT).

Do Hong - Kongu przybyło 6 okrętów wojennych Rządu nankińskiego. W związku z tem zadają sobie tu pyanie, czy Rząd nankiński nie zamierza przeprowadzić blokady Kantonu, w celu zmuszenia władz tego miasta do uwolnienia admirała Kiang - Czi - Tuana, przyjaciela Czang - Kai - Szeka. (PAT).

„WIECZYSTA PRZYJAŹŃ".

Ambasador chiński w Tokio Czang - Tso - Pin zwrócił się do Ministra Spraw Zagranicznych Hiroty i oświadczył, że chce z nim odbyć naradę o uregulowaniu stosunków chińsko - japońskich na podstawie wieczystej przyjaźni, po powrocie z Nankinu z instrukcjami w końcu czerwca lub w początku lipca. Narady te mają doprowadzić do natychmiastowego zaniechania agitacji antyjapońskiej w Chinach, bojkotu towarów japońskich, ustanowienia komunikacji lotniczej i innej pomiędzy Chinami a Japonją, wyrzeczenia się Chin poparcia dla koreańczyków i uregulowania długów chińskich za wojnę z Japonją.

Widzimy więc, że wszystko to oznacza kompletną kapitulację Nankinu przed Japonją.

Koniec wojny

Z La Paz donoszą: Kongres boliwijski przyjął ustawę o ratyfikacji zawieszenia broni, zawartego z Paragwajem w dniu 12 b. m. w Buenos Aires. (ATE).

***

O ratyfikacji rozejmu przez Paragwaj donosiliśmy wczoraj.

W. Brytanja i Francja
Min. Eden w Paryżu

ROZMOWY.

Przez cały piątek min. Eden prowadził w Paryżu rozmowy z premjerem Lavalem oraz innymi kierowniczymi francuskimi politykami. Laval zgłosił wyraźne zastrzeżenia co do umowy morskiej brytyjsko - hitlerowskiej.

***

Prasa paryska, komentując rozmowy Lavala z Edenem, podkreśla atmosferę szczerości i serdeczności tych rozmów, równocześnie jednak, podtrzymując zdecydowanie zasadę współzależności zbrojeń, łączy się z Lavalem w jego zastrzeżeniach co do układu angielsko - niemieckiego i przeciwstawia się odrębnemu paktowi lotniczemu. Niemniej jednak wszystkie dzienniki wyrażają nadzieję, żeo „duch Stresy" odżyje.

Według „Le Journal", najlepszym sposobem położenia kresu nieporozumieniom jest powrót do ścisłej współpracy na podstawie deklaracji z dn. 3 lutego, uzależniającej ograniczenie zbrojeń od uprzedniego urzeczywistnienia gwarancyj bezpieczeństwa.

„Le Matin" przypuszcza, że rozmowy paryskie umożliwią przed wyjazdem Edena do Rzymu potwierdzenie wspólnej polityki francusko - brytyjskiej w duchu porozumienia londyńskiego i stresańskiego.

Zdaniem „Petit Parisien", głównym celem przyjazdu Edena do Paryża jest, jak się zdaje, Locarno „powietrzne". Uznając całkowicie pożytek tego „Locarna", Rząd francuski może zgodzić się na zawarcie paktu powietrznego tylko przy równoczesnem rozwiązaniu całokształtu zagadnienia, obejmującego wszystkie części programu z dnia 3 lutego. Z oceną rozmów paryskich należy zaczekać, niewątpliwem jest jednak, że uczestnicy rokowań rozstaną się, przekonani głęboko, że przejściowe nieporozumienie nie może w żadnej mierze naruszyć trwałej dawnej przyjaźni, która będzie wielce korzystna dla obu krajów w przyszłości, tak jak była zawsze w przeszłości. (PAT.).

INFORMACJĘ PRASY ANGIELSKIEJ.

Prasa angielska omawia szczegółowo rozmowy ministra Edena z premjerem Lavalem. Część dzienników zaznacza, że Eden nie zdołał rozproszyć wszystkich obaw i zastrzeżeń francuskich.

„Times" donosi, że Laval zażądał od Anglji zapewnienia, że metody stosowane przy zawarciu angielsko - niemieckiego układu morskiego nie będą powtórzone w innych wypadkach. Uchwały konferencji w Stresie winny być szanowane. Zdaniem Rządu francuskiego ostatnie posunięcia gabinetu londyńskiego nie są zgodne z duchem współpracy angielsko-francuskiej, ustalonej w Londynie i w Stresie. Dziennik stwierdza, że minister Eden nie mógł obalić poglądu Rządu francuskiego, że układ morski z Rzeszą niemiecką nie jest zgodny z duchem i literą wspólnego frontu mocarstw zachodnich. Tem niemniej minister dla spraw Ligi Narodów dzięki swemu taktowi i doświadczeniu zrobił korzystne wrażenie w Paryżu. — Jest rzeczą niewątpliwą, że wczorajsze rozmowy były owocne dla obu stron.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraphu" sądzi, że pertraktacje min. Edena z Rządem francuskim przyczynią się w wybitnym stopniu do polepszenia stosunków pomiędzy obu państwami. Eden oświadczył z naciskiem, że Anglja nie ma najmniejszego zamiaru prowadzenia odrębnej polityki w Europie.

Pertinax oświadcza, że minister Eden bronił tezy, że układ morski z Niemcami leży nietylko w interesie Anglji, lecz również w interesie Francji i pokoju powszechnego. Poza tem Eden zapewnił, że Wielka Brytanja nie dąży do zawarcia dwustronnego paktu lotniczego z Rzeszą niemiecką. (ATE).

Zgon Szymona Askenazego

Wczoraj w nocy zmarł w Warszawie prof. Szymon Askenazy, znakomity historyk o europejskiej sławie, autor szeregu wybitnych dzieł z historji Polski. kenazego należą: „Łukasiński", kenazego anleżą: „Łukasiński", „Ks. Józef Poniatowski", „Przymierze polsko - pruskie", „Rosja i Polska 1815—1830" i t. d.

Zgon Szymona Askenazego okrył głęboką żałobą naukę polską.

Konfiskata

Starostwo Grodzkie w Łodzi skonfiskowało odezwę OKR. PPS. w sprawie strajku powszechnego.

O Torglerze
Jeszcze jedno łgarstwo

Prasa berlińska przed tygodniem rozesłała wiadomość, że b. przywódca frakcji komunistycznej w niemieckim Reichstagu, Torgler, wypuszczony został na wolność z aresztu ochronnego, w którym przebywał od chwili zwolnienia go przez sąd.

Nikt jednak nie wie, gdzie jest Torgler i dokąd udał się po rzekomem odzyskaniu wolności.

Obecnie znowu ta sama prasa donosi, iż Torgler pisze pamiętniki, w których omawia dokładnie politykę partji komunistycznej w Niemczech przed dojściem Hitlera do władzy, przyczem Rząd Rzeszy już wyraził zgodę na ogłoszenie tych pamiętników.

Przypominamy, że w swoim czasie hitlerowska prasa doniosła o pamiętnikach pisanych przez Severinga i o nawróceniu się na hitleryzm innych wybitnych socjalistów niemieckch.

Wiadomości te okazały się wierutnem kłamstwem.

Prawdopodobnie i teraz ma się do czynienia z podobnym wypadkiem łgarstwa, a jeśli za kilka dni niewiadomo będzie konkretnie, co się dzieje z Torglerem, to nie jest wyłączone, że wymuszają na nim afirmowanie jakiegoś „dzieła" przeciw komunistom.

Po hitlerowcach należy się wszystkiego spodziewać.

Wyrok i kara

Sąd związkowy St. Zjednoczonych wydał w piątek wyrok w sprawie małżonków Waley, oskarżonych o uprowadzenie syna miljonera Weyerhausera. Oskarżony Herman Waley liczy 24 lata, a jego żona 19. Sąd skazał Waley'a na 45 lat więzienia, zaś uniewinnił jego małżonkę, która nie brała żadnego udziału w porwaniu dziecka. Dotychczas nie zdołano aresztować wspólnika Waley'a, Williama Mahana, który uciekł przed dwoma tygodniami z częścią okupu w wysokości 15,000 dolarrów. (ATE.).

Mały felieton
Sejm w kratki

Pytał mię ktoś:

— Czy wyobrażasz sobie przyszły Sejm, Sejm wybrany na podstawie opracowanej przez BB. ordynacji wyborczej, Sejm bez partyj, Sejm bez stronnictw

— Naturalnie — odparłem — widzę go tak dokładnie, jakgdybym już go miał przed oczyma. Będzie to Sejm o podziale poziomym i pionowym. Podział poziomy będzie według korporacji, podział pionowy — według dzielnic czyli regjonów. Od przyszłego marszałka przyszłego Sejmu zależeć będzie, która ustawa będzie głosowana regjonalnie, a która korporacjami. Przy ustawie regjonalnej prawicę zajmie Stanisławowskie, Śląskie, Kieleckie województwo, lewicę Tarnopolskie, Lwowskie i Wileńskie, a centrum wypełnią wszystkie pozostałe.

Na porządku dziennym jest — powiedzmy — ustawa o ochronie wieloryba. Ustawę gorąco popiera woj. Pomorskie, które jako żywo nigdy wieloryba na oczy nie widziało. Ustawa nie ma jednak zapewnionej większości, gdyż kilka województw z Wołyńskiem i Poleskiem na czele, które także nigdy wieloryba nie widziało, jest przeciwnych ustawie.

Wówczas zaczną się w kuluarach targi. Pomorzanie wezmą na stronę Nowogródczan i szepną im na ucho:

— Puśćcie naszego wieloryba, a my poprzemy waszego szczura piżmowego.

Należy bowiem wiedzieć, że Nowogródczanom niezmiernie zależy na ustawie o szczurze piżmowym, na którym innym „regjonom" wcale nie zależy.

Nowogródczanie potargują się, że ekwiwalent nie jest równy. Bo niby wieloryb za szczura, to jak przysłowiowa zamiana byka na indyka. Wreszcie dobiją targu, gdy Pomorzanie przyrzekną do ustawy o szczurze dodać poparcie ustawy o bobrze.

Inaczej będzie siedział, gdy wpłynie pozioma ustawa, t. j. ustawa, rozpatrywana korporatywnie. Wówczas prawicę zajmą adwokaci (same Karpy), urzędnicy wydziałów bezpieczeństwa, cykliści i piłkarze; lewicę rolnicy, przemysłowcy wojenni i ortopedyści; centrum wypełnią wszystkie inne zawody.

Omawiana jest ustawa o mierniczych przysięgłych. Ustawa może przepaść, gdyż rolnicy przeciągnęli na swą stronę inwalidów, elektryków i pejzażystów. Wówczas pułkownicy, popierający ustawę, biorą na stronę filatelistów, którzy za pewne koncesje przyrzekają głosami swemi poprzeć ustawę.

W ten sposób każda ustawa będzie zgóry miała pewność uchwalenia. Jeśli nie pionowo, to poziomo. Sejm zaś przy takim podziale, pionowym i poziomym, będzie to Sejm w kratkę.

ULTIMUS.

Życie Z. S. S. R.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ SOWIECKA.

Według doniesień z Moskwy, centralna rada spółdzielni sowieckich na Ukrainie ogłosiła sprawozdanie za rok 1934. — Jak wynika ze sprawozdania, spółdzielcze organizacje sowieckie na Ukrainie zakończyły rok ten stratami 72 milj. 700.000 rubli. Olbrzymie straty tłumaczą się nietylko nadużyciami, popełnianemi w poszczególnych organizacjach spółdzielczych, lecz również centralistyczną polityką władz przy podziale artykułów powszechnego użytku, w którym spółdzielcze organizacje Ukrainy otrzymują mniej ani- Ukrainie i Białej Rusi. (ATE).

JĘZYK POLSKI.

Według doniesień z Moskwy, sekretarz generalny rady narodowościowej ZSSR., Chackiewicz przyjął delegacje polskich szkół mniejszościowych z Kijowa, Mińska, Żytomierza, Winnicy, Płoskirowa i rejonu Marchlewskiego. Uczniowie tych szkół rozmawiali z Chackiewiczem w języku polskim i, jak donosi „Prawda", złożyli podziękowanie za przestrzeganie „leninowskiej polityki narodowościowej", prosząc jednocześnie o zwiększenie liczby szkół z polskim językiem wykładowym na Ukraninie i Białej Rusi. (ATE).

Z DNA MORZA.

Ajencja „Kokutsu" podaje: Władze sowieckie postanowiły wydobyć z dna morskiego pancernik „Izumrud", zatopiony na morzu Japońskim podczas wojny 1904—1905 r. Z Władywostoku wyruszyły trzy oddziały organizacji sowieckiej „Epron", która zajmuje się wyłącznie wydobywaniem zatopionych okrętów. (ATE).

Polityka W. Brytanji
Londyn i dominja

Minister dominjów, Thomas złożył w czwartek w Izbie Gmin oświadczenie o stosunku Anglji do dominjów. Między innemi min. Thomas podkreślił, że w czasie konferencji z premjerami poszczególnych dominjów, którzy bawili w Londynie w związku z uroczystościami jubileuszowemi omówiono wyczerpująco kwestję polityki zagranicznej i zagadnienie obrony Imperjum Brytyjskiego, nie usiłując jednak w niczem krępować stanowiska dominjów. Na konferencji tej przedstawiciele dominjów oświadczyli, iż Rząd angielski winien kontynuować swe wysiłki w kierunku utrwalenia pokoju w oparciu o Ligę Narodów, jako głównego instrumentu stabilizacji stosunków międzynarodowych. Z drugiej strony przedstawiciele dominjów uznali całkowicie program rozbudowy sił obronnych Imperjum Brytyjskiego. W zakończeniu swego przemówienia minister Thomas podkreślił, że rządy dominjów zachowują pełną swobodę i reprezentowane są w Lidze Narodów podobnie jak państwa niezależne. Rząd angielski przed złożeniem jakiegokolwiek ważnego oświadczenia politycznego komunikuje jego treść rządom dominjów. Współpraca metropolji z dominjami utrzymywana jest we wszystkich dziedzinach.

Przechodząc do omówienia stosunków angielsko-irlandzkich minister Thomas oświadczył, że w obecnej chwili opracowuje się plan rozszerzenia angielsko - irlandzkiego układu kompensacyjnego na zasadzie którego Anglja za dopuszczenie pewnej ilości węgla angielskiego na rynek irlandzki godzi się na sprowadzenie odpowiedniego kontygentu świń z Irlandji. Trudności angielsko-irlandzkie są jednak natury nietylko gospodarczej ale i politycznej. Anglja — oświadczył minister Thomas z naciskiem — powita każde usiłowanie, zmierzające w kierunku naprawy obecnych stosunków i nie zaniedba żadnego kroku, któryby pozwolił stosunki irlandzko - angielskie ułożyć na płaszczyźnie przyjaznej. Ta część przemówieniao ministra Thomasa spotkała się z żywem uznaniem Izby. (ATE).

Sala sądowa stolicy

UNIEWINNIENIE.

Sąd Okręgowy uniewinnił wczoraj Aleksandrę Krężlewiczową oskarżoną o podpalenie przez zemstę mieszkania Stanisława Budnego.

Bronił adw. Szerer.

O ZAJŚCIA W BARAKACH.

Sąd Okręgowy wydał wczoraj wyrok w sprawie zajścia w barakach policji z bezdomnymi, którzy stanęli w obronie zamieszkałego w barakach oskarżonego o kradzież Piotra Brody.

Sąd skazał Henryka Kalickiego na 1 rok aresztu, jego brata na 8 miesięcy aresztu i Annę Świerkowską na 6 miesięcy aresztu. Morawskiego i Garwolińskiego sąd uniewinnił.

ADWOKAT OBRAZIŁ APLIKANTA.

Sąd grodzki XII oddziału rozpatrywał wczoraj sprawę jednego z najbardziej znanych adwokatów warszawskich, oskarżonego o obrazę aplikanta sądowego w czasie pełnienia przezeń funkcyj urzędowych. Adwokat studjował akta sprawy w wydz. VIII karnym Sądu Okręgowego. Apl. Ossowski w tym czasie dyktował urzędniczce decyzję Sądu do protokułu. Adwokatowi przeszkadzało owo dyktowanie, więc odezwał się do aplikanta: „pan ma coprawda miły głos ale nieco za głośny". Aplikant poprosił, aby mu „nie robić niegrzecznych uwag". W odpowiedzi na to został nazwany smarkaczem.

Aplikant skierował sprawę do Sądu i wczoraj została ona rozpatrzona.

Św. adw. Grabowski podkreślił fatalne warunki pracy w Sądzie dla adwokatów, gdzie jest ciasno i brak odpowiednich stołów do pracy. Świadkowie stwierdzili, że aplikant nie zajmował się rozmową, lecz spełniał funkcje urzędowe.

Sąd skazał adwokata na dwa tygodnie aresztu z zawieszeniem, motywując to obszernie. W motywach Sąd podkreślił, że adwokat winien był się orjentować, że aplikant nie rozmawia dla przyjemności lecz spełnia swoje obowiązki urzędowe, że zwrot o „miłym głosie" był ironiczny, a nazwa „smarkacz", skierowana do aplikanta, była wręcz obraźliwa. W czasie swej obrony adwokat wyraził oburzenie, że aplikant skierował sprawę przed sąd grodzki, a nie załatwił jej na drodze honorowej. Dotknięty tem aplikant w czasie przerwy zbliżył się do adwokata i oświadczył: „postępowanie moje było zgodne z kodeksem honorowem Zamojskiego, a resztę zakomunikują panu moi zastępcy".

POSEŁ Z BB. OSKARŻONY.

Sąd Okręgowy wyznaczył na dzień 23 września sprawę b. posła z BBWR. Wojciecha Wojciechowskiego, oskarżonego o „wyrabianie" za wynagrodzeniem posad w kolejnictwie.

I. K.

Z całego świata

— Regent Jugosławji prowadzi rokowania z przedstawicielami stronnictw w sprawie rozwiązania przesilenia.

— Prezes Komisji Śledczej Senatu Stanów Zjednoczonych stwierdził, że oskarżenie Ministerjum Handlu przez b. podsekretarza stanu Mitchella o korupcję, było bezpodstawne.

— W Hiszpanji ogłoszono dekret, zabraniający urządzania manifestacyj, urządzania zgromadzeń politycznych pod pretekstem wycieczek lub zawodów sportowych, noszenia mundurów przez osoby cywilne.

— W Austrji ogłoszono rozporządzenie, rozwiązujące stowarzenie b. kombatantów Austrji i Niemiec, które było zamaskowaną organizacją hitlerowską.

— Władze sądowe w Czechosłowacji rozpoczęły dalsze ściganie zamieszanych w afery korupcyjne. Aresztowano większą ilość osób.

„Nowa era" w Polsce

Komisja Konstytucyjna Sejmu głosami BBWR. ostatecznie odrzuciła nietylko cały projekt Z. P. P. S., co było do przewidzenia, skoro ten projekt dawał ludności kraju istotne, nie fałszowane, demokratyczne prawo wyborcze; odrzuciła również wszystkie bez reszty poprawki, jakie do „sanacyjnego" projektu zgłosiły inne kluby opozycyjne.

Z Komisji na plenum Sejmu pójdzie tedy laborat p.p. Cara i Podoskiego w swej pierwotnej, niepokalanej czystości i krasie.

A na plenum powtórzy się historja ta sama. Z. P. P. S., za swym projektem znowu przytoczy wszystkie argumenty, tak przekonywujące i nieodparte, że nawet „sanacyjni" „teoretycy ustrojowi" w debacie Komisyjnej nie odważyli się na polemikę z niemi. Inne zaś kluby opozycyjne zgłosiły ponownie swe poprawki w Komisji odrzucone. I wszystko to razem, zostanie przez „zgrany" i „solidarny" BBWR., pod komendą p.p. Sławka i Radziwiłła, ponownie odrzucone na plenum.

Autorzy „sanacyjnej" „ordynacji wyborczej" do nowego „sanacyjnego" parlamentu, będą triumfować. Wprawdzie historja uczy, na czem „zwycięstwa" podobne kończą się... **z reguły!** Ale któż z nich w tej chwili z czemś podobnem się liczy?... Mają przecież większość, też „triumf" wyborów brzeskich i tę właśnie większość muszą z pośpiechem — póki czas! — wykorzystać dla swego „triumfu" ostatniego.

A potem, a dalej?! Dla naszych „budowniczych" nie są to narazie pytania aktualne. Byle dziś. Byle nie stanąć w obliczu **swobodnego w swych decyzjach kraju.** Potem?! „Choćby niech potop"...

Dlatego nikt się nie łudził i nie łudzi, by wytoczone przeciw pomysłom p.p. Cara i Podoskiego w czasie dyskusji argumenty, mogły komukolwiek z tamtej strony przemówić do rozumu czy uczucia. Może niejeden i odczuwa miażdżącą wagę tych argumentów, ale inaczej robić nie mogą, bo wiadomo... czem to pachnie.

Najlepszą może ilustracją całej duchowej pustki naszych „ustrojowców" jest fakt, że poza mizernym, wyświechtanym i wytartym już frazesem o „partyjnictwie", niczego poważniejszego na obronę swych konceptów przytoczyć nie potrafią.

Ale — cóż za dziwo! Przez pełnych dziewięć lat swych... przewidujących i ojcowskich rządów, niszczyli to partyjnictwo we wszystkich bez wyjątku dziedzinach naszego życia, gdziekolwiek i jak tylko mogli. A nawet — jak triumfowała prasa „sanacyjna" — zniszczyli je zupełnie w ostatnich wyborach samorządowych i gromadzkich, które miały wykazać, że cały kraj **tylko do nich żywi zaufanie.**

I dziś — zamiast to „zaufanie" przypieczętować w sposób, któryby każdego „partyjnika" zmusił do milczenia: w drodze **wolnego, swobodnego głosowania** obywateli — choćby tego, które nowa **ich własna Konstytucja** obywatelom poręcza—dziś znowu wyciągają, przecież już pono „z zapomnienia i niesławy" widmo „partyjnictwa"?!

Czy ci ludzie zdają sobie sprawę jakie wystawiają świadectwo sami sobie?!

Ale — powtarzamy — sytuacja ich dzisiejsza jest tego rodzaju, że z niczego wogóle zdawać sobie sprawy i niczego rozumieć nie mogą i nie chcą... Zamknąwszy oczy i zatkawszy uszy — prą na ślepo tylko ku jednemu: możliwej asekuracji swej pozycji.

Wszystkie też argumenty przeciw ich pomysłom osiągają ten tylko właściwy tutaj efekt, że w oczach całego kraju stroją ich „triumf" w odpowiednio barwny „garnirunek"... A ta robota nie pójdzie na marne...

Jedna jest dziś tylko grupa, która najwięcej ma powodu do **rzetelnej, prawdziwej uciechy** z tego, co się dzieje. To reakcja polska, **kapitaliści i obszarnicy**, która w obozie pomajowym, pod czułą opieką obecnego prezydjum BBWR., czuje się daleko pewniejszą, mocniejszą w siodle i bardziej „buńczuczną", aniżeli za „ś. p. partyjnictwa" czuła się w obozie t. zw. Chjeny!. Dlatego ci niedawni wrogowie piłsudczyzny tak skwapliwie i czynnie „współpracują" w nowem budownictwie ustrojowem.

Odciąć masy od wszelkiego realnego wpływu na skład nowego parlamentu—przepuszczany przez filtry obu „ordynacyj" do Sejmu i Senatu, odgrodzić masy od wpływu na gospodarkę w państwie. Czy o czemś podobnem mógł kiedykolwiek marzyć książe Radziwiłł, czy hr. Potocki lub np. p.p. Hołyński czy Wierzbicki?...

***

Obraz byłby jednak nie zupełny, gdybyśmy nie zwrócili uwagi na inne równoczesne zjawiska, już nie na politycznym terenie, ale na społecznym i gospodarczym. Wprawdzie na te drugie zjawiska szersza opinja publiczna może nie zwraca należytej uwagi. Nie mniej w duszach mas pracujących miast i wsi, **ryją one ślady głębokie** i w ich umysłach łączą się — istotnie — z nowemi koncepcjami ustrojowemi w **jedną organiczną i logiczną całość**, jako ta prawdziwa, najbardziej aktualna, wobec Polski pracującej, rzeczywistość Polski oficjalnej.

Kto czytał ostatnie roczne sprawozdanie „Lewiatana" — streszczone przez nas — tudzież coraz zuchwalsze występy kapitalistycznej publicystyki, widzi, że „Lewiatan"—niesyty jeszcze dotychczasowych powodzeń swej „współpracy" z Rządem — coraz gwałtowniejszą rozwija ofensywę przeciw masom robotniczym. Obecne płace — których nędzę oświetla nawet oficjalna statystyka — obniżyć jeszcze bardziej, obalić możność zawierania umów zbiorowych, wyrwać z gruntu polskiego z korzeniami nawet te mizerne, jakie jeszcze pozostały, resztki ustawodawstwa społecznego, zapewnić wielkiemu kapitałowi najzupełniejszą swobodę zarówno wobec robotników, jak i całego kraju.

A po linji równoległej idzie podobna ofensywa wielkich obszarników nietylko przeciw robotnikom rolnym, ale wogóle przeciw masom drobnego chłopstwa, wśród którego szerzy się bieda wprost już przerażająca.

Obie te ofensywy w czasie i przestrzeni rozwijają się równorzędnie z obecną ofensywą „ustrojową", w tem samem tempie i z tą samą bezwzględnością.

W ten sposób cała 10 brygada w pomajowym obozie przygotowuje się do „swojego" nowego ustroju, do którego widocznie pragnie wmaszerować... z szykiem i triumfem...

A dokoła tego widowiska, które właśnie idzie, rozlewać się będą nieprzejrzane masy robotników, chłopów, drobnego mieszczaństwa, pracowników umysłowych, wszystkich, co będą „cieszyć się", że w Polsce jest coraz lepiej...

Rozlewać się będą, jak morze, którego ruchów żadna siła opętać nie zdoła.

O — domyślamy się, na co w **ostateczności** liczą nasi „ustrojowcy" wspólnie z reakcją polską.

Tylko pytanie, czy liczą... trafnie...

KCZ.

Nieprawdopodona Ignorancja

Gdy jakaś zakazana firma zagraniczna, jakiś niedokształcony cudzoziemiec lub zgoła mieszkaniec innej półkuli umieszcza Lublin czy też Wilno w Rosji albo na Litwie, wówczas huczek idzie przez polską prasę, jak z rękawa sypią się złośliwe a słuszne docinki i wydziwiania na temat ignorancji cudzoziemców. Cóż jednak można rzec, kiedy podobne błędy popełniają nie cudzoziemcy, lecz sami Polacy, co więcej instytucja, mająca na celu właśnie krzewienie nauki i wiedzy?!

Oto — jak donosi Nr. 169 „Wieczoru Warszawskiego" — dyrekcja jednego z gimnazjów żeńskich, gimnazjum zaliczonego do najwyższej kategorji, do kategorji A, wydała świadectwo maturalne, w którem miejsce urodzenia maturzystki Nieśwież zostało umiejscowione w Z.S.S.R.!!

Szkoda, że „Wieczór Warszawski" nie podaje, która to dyrekcja gimnazjalna tak wspaniale zdobyła rekord ignorancji, haniebny nawet dla ucznia szkoły powszechnej!

K. S.

W przededniu ostatecznej decyzji

Odbieranie nabytych praw

We wtorek zbiera się Sejm na plenarne posiedzenie i ma ostatecznie rozstrzygnąć los „sanacyjnego" projektu ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Przebieg głosowania na Komisji Konstytucyjnej pokazuje, że posłom z BBWR. dano bezwzględną **instrukcję** — nie dopuszczać do żadnych poprawek istotnych, albowiem **odrzucono wszystkie poprawki opozycji,** nawet najskromniejsze. uchwalając tylko parę drobiazgów bez najmniejszego znaczenia. Ten bezwzględny nakaz zostanie zapewne utrzymany nadal i w ten sposób „sanacyjna" większość Sejmu i Senatu uchwali potworny bebekowy elaborat bez zmian.

O istocie tego projektu BB., który odbiera ludności prawa wyborcze, nabyte już w państwach zaborczych, pisaliśmy wielokrotnie. Pisaliśmy także (i mówiliśmy w Sejmie) o tym niezwykłym zaiste „państwowym" wpływie, jaki wywrze na warstwy pracujące wsi i miast ten fakt, że Polska Niepodległa w postaci swego obecnego kierownictwa „sanacyjnego" odbierze ludności prawo swobodnego stawiania kandydatów, które istniało za zaborców...

Istota rzeczy jest znana, ale uwaga społeczeństwa skoncentrowała się (i słusznie) na tym punkcie ordynacji wyborczej. który zawiera owe sławetne „okręgowe zgromadzenia" wyborcze (kolegja). Tymczasem „sanacyjny" projekt ma jeszcze inne ciekawe strony, które warto sobie uprzytomnić.

1) Zwracamy uwagę, że cały aparat wyborczy znajdzie się **w rękach administracji** — w znacznie większym stopniu, niż dawniej. Państwowa komisja wyborcza jest skasowana. Generalny komisarz wyborczy ma być mianowany nie z pośród 3 kandydatów, przedstawionych przez prezesów Sądu Najwyższego, jak dawniej, lecz niemal całkowicie dowolnie. Pełnomocnictwa Generalnego Komisarza wyborczego są ogromnie rozszerzone. Komisje wyborcze (okręgowe i obwodowe) są mianowane niemal bez reszty przez władze administracyjne i t. d. W ten sposób rola **biurokracji,** dowolność biurokratyczna ogromnie się wzmogą.

Jest to zgodne z systematycznym wzrostem potęgi biurokratycznej w ostatnich czasach. Nowa konstytucja i nowa ordynacja ogromnie przyśpieszają ten proces zbiurokratyzowania społeczeństwa, przeciwko któremu to zbiurokratyzowaniu podniósł głos nawet zaniepokojony konserwatywny „Czas".

2) Mało zwrócono uwagi dotychczas na to, iż okręgi są dwumandatowe i że każdy wyborca oddaje głos jednocześnie **na dwuch kandydatów.** Tymczasem ma to ogromne znaczenie. Przypominamy, że proporcjonalność została zniesiona. Mało tego — przy głosowaniu na dwuch kandydatów otrzymujemy ogromne premjum dla najliczniejszego stronnictwa. A wiadomo, kto najczęściej (prawie zawsze) będzie tem „najliczniejszem" stronnictwem, **przy pomocy... tych lub innych sposobów...** Gdyby każdy wyborca oddawał tylko jeden głos, wówczas pierwszy kandydat („sanacyjny") otrzymałby może największą liczbę głosów, ale za to drugi, opozycyjny, wziąłby ów drugi mandat. Przy głosowaniu zaś odrazu na dwuch kandydatów, w ogromnej większości wypadków oba mandaty z okręgu biorą „sanatorzy". Chyba żeby „sanacyjny" blok się rozpadł, a w ten sposób i głosy „sanacyjne" by się podzieliły... Ale i na to przypuszczalnie znajdzie się lekarstwo! Zwracamy uwagę, że wedle nowej ordynacji, jeśli wyborca nie oznaczy wyraźnie na kartce na kogo głosuje, obydwa głosy przypadają na pierwszych dwuch kandydatów (art. 67); jest to też dobry dodatkowy „trick" na rzecz „sanacyjnych" kandydatów, zwłaszcza przy niedostatecznem politycznem i kulturalnem wyrobieniu wielu wyborców na wsi (kresy).

3) Trzeci sposób p.p. Podoskiego i Sławka, polega na dobrze już znanych okręgowych **„kolegjach wyborczych"** (zgromadzenia okręgowe). W tych kolegjach zapewniono ogromną większość przedstawicielom samorządu, zwłaszcza **wiejskiego.** Wedle p. Podoskiego, liczba delegatów gmin wiejskich dochodzi w wielu okręgach do 80 procent. A w czyich rękach znajdują się te gminy po ostatnich „wyborach" samorządowych — wiadomo; bardzo wymownie wskazał na to na Komisji Konstytucyjnej p. Rataj. Należy wątpić, żeby **gdziekolwiek łączna** liczba wszystkich opozycjonistów doszła do 4-tej części kolegjum (może gdzieś w poznańskiem?), a wiadomo, że dopiero 4-ta część kolegjum może postawić kandydata. Ani przedstawiciele gmin, ani przedstawiciele izb przemysłowych, rolniczych czy rzemieślniczych, nie wysuną chyba nigdzie socjalistycznego kandydata. Zważmy przy tem jeszcze, że delegaci gmin, nie znający jeden drugiego, a ściśle uzależnieni od władz administracyjnych, obradować nie mają prawa (art. 39) — mogą tylko stawiać kandydatów. Jest rzeczą jasną, że o wysunięciu kandydatury zadecydują centrale BBWR i władze administracyjne, opozycjonista zaś wypsnie się na kandydata albo wyjątkowo, albo przypadkowo, albo poprostu **z łaski „sanatorów"**, którzy może zechcą mieć dla pozoru „na okrasę" kilku opozycjonistów w Sejmie. A przytem zapewne zechcą **przebierać** wśród opozycyjnych kandydatów, dopuszczając jednych i wykluczając innych.

Czegoś podobnego niema i nie było nigdzie. Lud polski, powtarzamy, w Niepodległej Polsce zostaje pozbawiony nawet tych praw, które posiadał przy wyborach w Austrji i Niemczech, a nawet Rosji carskiej. Nie ma prawa stawiania **kandydata, jakiego chce.** A p. Car łaskawie dowodzi, że to aż nadto harmonizuje z równością, powszechnością i bezpośredniością głosowania, zagwarantowanemi przez nową Konstytucję.

To są główne **trzy chwyty** nowej ordynacji wyborczej do Sejmu. Ale obraz byłby nie pełny, gdybyśby nie dodali ordynacji do Senatu i przy wyborach na prezydenta. Przypominamy, iż wedle nowej Konstytucji Senat odgrywa daleko większą rolę, niż przedtem, tak np. bierze udział w wypowiadaniu nieufności dla Rządu i wymaga obecnie wyższej kwalifikowanej większości w Sejmie dla unicestwienia swoich poprawek.

4) Tymczasem 1/3 Senatu mianuje Prezydent, zaś pozostałe 2/3 są wybierane przez znaną „elitę", a więc przedewszystkiem przez A) posiadaczy orderów, B) posiadaczy dyplomów szkół wyższych i zawodowych, C) posiadaczy stanowisk w samorządach, izbach i organizacjach. W ten sposób liczba wyborców do Senatu zmniejsza się kolosalnie. Któryż to np. chłop będzie głosował? Wybory stają się bezprzykładnie wielostopniowe, i „sanacja" **ma je w ręku.** Trzeba bowiem sobie uprzytomnić, że owi nawet uprzywilejowani wyborcy głosują tylko na wyborców drugiego stopnia, a dopiero tamci zbierają się na decydujące posiedzenie wojewódzkie; wreszcie to posiedzenie wybiera 15-głową komisję, i ta komisja układa listę kandydatów do Senatu(!). Cała ta zabawna mechanika prowadzi oczywiście do tego, żeby „sanacja" miała Senat „chemicznie czysty". A ponieważ jak wspomnieliśmy wedle nowej konstytucji niemasz votum nieufności bez zgody Senatu, więc sytuacja dla „bezpartyjnej" partji jest murowana... Tak się walczy z — „partyjnictwem".

5) Wreszcie mamy ordynację prezydencką. Przewiduje zgodnie z Konstytucją, że wybierają prezydenta „elektorzy", wyznaczeni w liczbie 50 przez Sejm i 25 przez Senat. Ponieważ zaś, jak widzieliśmy poprzednio, ordynację przygotowują „czyściutkie" Sejm i Senat, więc i elektorzy będą sami „swoi" i prezydent będzie swój. Wprawdzie prezydent ustępujący może wyznaczyć swego kandydata i wówczas o wyborze prezydenta rozstrzyga między obu kandydatami powszechne głosowanie. Ale taka sytuacja może być raczej wyjątkową (rozłam w „sanacji").

Takie są te trzy ordynacje, nad któremi będzie obradował Sejm w przyszłym tygodniu. Cel wszystkich trzech — **UTRWALENIE RZĄDÓW „SANACYJNEJ PARTJI", I TO ZA WSZELKĄ CENĘ.**

Nic to, że odbiera się nabyte prawa. Nic to, że rozgorycza się ludność, dość chyba i bez tego rozgoryczoną kryzysem. Nic to, że potęguje się gwałtownie proces „odpaństwawiania" mas pracujących zwłaszcza na wsi. Nic to, że pomniejsza się siłę państwa, o którem tyle się gada; że potęguje się w straszliwy sposób znaczenie biurokracji; że wzmacnia się faktyczne wpływy klas posiadających.

„Wszystko dla **państwa"** — przysięgają na Komisji sejmowej panowie z BB, którym kazano dokonać całej tej niebezpiecznej operacji. Ale to tylko piękny pseudonim — każdy dobrze wie, że chodzi poprostu o **dobro własnej partji i o własne rządy!**

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Kult pięści

„Szary“ człowiek z ulicy, wczytujący się w depesze, zamieszczane w pismach, musi bardzo mocno dziwić się temu, co dzieje się na świecie. Ministrowie i dyplomaci odbywają wciąż podróże, mające na celu ‚zabezpieczenie“ i „utrwalenie“ pokoju, a mimo to widmo wojny stale wisi nad naszemi głowami. Przybywa ilość traktatów, zawieranych między poszczególnemi państwami i trak taty te... coraz mniejszą przedsta wiają wartość.

Jakąż bowiem wartość miały pakty, zawierane w ramach Ligi Narodów, przy zetknięciu się z ja pońską żądzą ekspansji w Mandżurji? Japonja załatwiła tę sprawę bardzo prosto: wystąpiła z Ligi i bez żadnych przeszkód z czyjejkolwiek strony zajęła cały olbrzymi szmat Azji. Świat oczekiwał jakichś energicznych kroków ze strony Ligi Narodów, jakiegoś zdecydowanego wspólnego wystąpienia, bojkotu ekonomicznego czy innych sankcyj, mogących po wstrzymać Japonję. Nie doczekano się jednak niczego. Cały świat ugiął się przed zaborczością Japonji, usankcjonował jej bezprawie, poparte uzbrojoną pięścią.

Obecnie następuje dalszy ciąg akcji zapoczątkowanej przed kilku laty. Nie wystarcza już sama Mandżurja, nie wystarcza zakulisowy wpływ na różnych generałów chińskich. Zupełnie otwarcie japoński sztab generalny mówi o konieczności zawładnięcia całym obszarem Chin północnych.

Dyplomaci chińscy, akredytowani przy rządach poszczególnych państw europejskich, będących zresztą gwarantami niepodległości republiki chińskiej, — ślą błagalne prośby o interwencję. Jak dotychczas, nie doczekali się ani jednego słowa w obronie niezawisłości Chin. Rządy milczą i niewątpliwie milczeć będą nadal. A Japonja tymczasem zagarnia coraz to więcej prowincyj chińskich.

I znów prawo pięści triumfuje. Stara zasada „beatus qui tenet“ znajduje bardzo wymowne potwierdzenie.

Może kto zechce tłumaczyć tę bezczynność Rządów europejskich wielką odległością terenu ekspansji japońskiej. Daleki Wschód to przecież bardzo daleko. Trudno jest wtrącać się w tak obce nam sprawy.

Ale nieprawda! Dużo bliżej roz grywają się podobne wypadki. Oto Mussolini zapragnął wziąć pod swój protektorat Abisynję. Nie oglądając się na nikogo, wysyła coraz to nowe tysiące żołnierzy do północnej Afryki i lada dzień zaanektuje Abisynję.

Jak na to reaguje Europa? Przecież to są już sprawy bardzo blisko obchodzące wielkie mocarstwa europejskie. Dotychczas Europa przygląda się bezczynnie stosowanemu przez Mussoliniego prawu pięści. Władca Włoch wie, że tylko tupet i siła mogą coś zdziałać. Cały świat pamięta wielką mowę Mussoliniego, wygłoszona 25 maja, w której niekoronowany król włoski powiedział, że Włochy mogą tylko te państwa uważać za swych przyjaciół, które nie stawiają im przeszkód w ich polityce wschodnio-afrykańskiej.

Więc Europa siedzi cicho, bo... nie chce narażać się na utratę włoskiej przyjaźni. Prawo siły przejawia się coraz dobitniej. Zarówno Włochy jak i Abisynja są członkami najwyższej instancji świata, mającej, w myśl swych zasad, czuwać nad pokojem. Oba te państwa są członkami Ligi Narodów. Teoretycznie mają równe prawa, ale w praktyce jest zupełnie co innego. Przedstawiciel Włoch, baron Aloisi, oświadcza, bez cienia wstydu, że Włochy nie zgodzą się nigdy na to, żeby stanąć przed trybunałem Ligi na takich samych prawach, jak i Abisynja.

Mają one przewagę siły zbrojnej i to jest argument, rozumiany przez dyplomatów.

I świat cały, specjalnie zaś świat, reprezentowany przez Rządy, dyplomatów i bankierów, godzi się na taką interpretację „równości praw“. Jeden z poważniejszych dzienników francuskich, „Paris Soir“, zamieściły przed dwoma dniami artykuł w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego, w którym pisze, że istnieje tylko jeden środek uniknięcia wojny, a mianowicie spełnienie postulatów włoskich przez cesarza abisyńskiego.

Czyż trzeba więcej dodawać do tego cynicznego usprawiedliwienia włoskiej chęci zagarnięcia całego kraju?

Opinja publiczna przyzwyczaiła się już do uznawania prawa silnych, będącego w istocie rzeczy bezprawiem. Od wielu lat przyzwyczajano świat do myśli, że rację ma tylko ten, kto ma broń i siłę fizyczną.

Jeżeli nawet słuszność jest po stronie słabszego, to wszyscy głośno przyznają rację stronie silniejszej.

Metody stosowane w polityce zagranicznej nabierają również i prawa obywatelstwa w polityce wewnętrznej. Niewiele już dzisiaj jest krajów, gdzieby nie panowały jawne lub ukryte faszystowskie metody rządzenia. Rządy uciskają obywateli, nie pozwalają im pisać, mówić, a nawet myśleć inaczej, aniżeli tak, jak władza tego sobie życzy.

Prawo pięści i kult siły święcą dziś triumf ogólny.

Czy tak będzie zawsze? My wierzymy, że okres panoszącego się bezprawia ma się już ku końcowi.

WACŁAW CZARNECKI.

Premjum dla czytelników „ROBOTNIKA“

Redakcja „Robotnika“, pragnąc uprzystępnić czytelnikom naszego pisma tłumaczenie polskie świetnego dzieła znakomitego pisarza angielskiego

Herberta G. Wells'a

p. t.

„Historja świata“

zawarła umowę z Księgarnią Robotniczą (Warszawa, ul. Czerw. Krzyża 20), w myśl której to umowy każdy okaziciel załączonego kuponu, może zakupić w Księgarni czwarty tom wyżej wspomnianego dzieła, za cenę ulgową zł. 5.— (zamiast zł. 10.—).

Całość dzieła stanowić będzie SZEŚĆ TOMÓW. W Ameryce rozeszło się zgórą 1.000.000 egzemplarzy, w Angiji — wiele setek tysięcy, oprócz licznych tysiący przekładów na wszystkie języki europejski. Przekład polski redaguje WITOLD HULEWICZ.

KUPON.

Okaziciel niniejszego kuponu otrzyma w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Czerw. Krzyża 20, tom IV **HISTORJI ŚWIATA** Herberta G. Wellsa za cenę ulgową zł. 5.— (zamiast ceny rynkowej zł. 10.—).

Sprawa „Pe-Pe-Ge“

Dowiadujemy się, że krajowe fabryki obuwia gumowego jeszcze w zimie zwracały się do Ministerjum Przemysłu i Handlu, proponując ewentualne wydzierżawienie fabryki Pe-Pe-Ge. Na tę pisemną propozycję fabrykanci nie otrzymali żadnej odpowiedzi. Skłoniło ich to do osobistej interwencji w Ministerjum, lecz przyjęcie, jakie im tam zgotowano, zniechęciło ich do wszelkich dalszych kroków w tej sprawie.

Brak więc jakichkolwiek urzędowych wiadomości o zamiarach władz powołanych w sprawie dalszych losów fabryki grudziądzkiej. Nieokreślona pozycja Ministerjum utrudnia ewentualne rozwikłanie sprawy Pe-Pe-Ge, przez t. zw. inicjatywę prywatną.

A wszak należałoby przyśpieszyć uruchomienie fabryki w Grudziądzu.

Przegląd prasy

WALKA Z MŁODZIEŻĄ.

Nietylko władze rosyjskiej partji komunistycznej, gdy młodzież odchyli się nieco od oficjalnej linji, stosują wobec niej „czystkę“ i represje. Podobnie czyni i „sanacja“. Niedawno rozwiązano „Legjon Młodych“, a teraz podobny los czeka, jak się zdaje, i „Straż Przednią“.

„Gazeta Polska“ zamieściła dwa kolejne artykuły p. t. Prawda wychowawcza. Podpisane były te artykuły literami Al. K., pod któremi kryje się p. Aleksander Kawałkowski, specjalista od „sanacyjnych kwestyj „młodzieżowych“.

Smętnie p. Al. K. ocenia dotychczasowe prace „sanacji“ wśród młodzieży („Legjon Młodych“) i przechodzi następnie do wniosków, które zbytnio nie odbiegają od ideałów nacjonalistycznych i militarystycznych endecji:

„Wychowanie państwowe musi się opierać na paru prawdach dość zasadniczych i do nich się ograniczać. Wśród prawd tych winny się znaleźć m. in. takie, jak konieczność posiadania silnego poczucia narodowego, opartego o ideał potężnego państwa polskiego... zdrowy instynkt militarny, pobudzający do ciągłego ćwiczenia się w gotowości do obrony granic Rzeczypospolitej... zdolność podporządkowania egoizmu osobistego potrzebom wspólnego dobra, jakiem jest państwo“.

Dalej autor wypowiada się przeciw wszelkiego rodzaju organizacjom młodzieży o charakterze politycznym bez względu na kierunek i domaga się zlikwidowania ich na terenie szkolnym.

Za jedynie właściwe organizacje dla młodzieży uważa p. Al K., tak, jak i p. Jędrzejewicz jedynie organizacje harcerskie, oraz typu LOPP i Czerwonego Krzyża.

„Legjonu Młodych“ już niema niewątpliwie, więc tendencja artykułu skierowana jest przeciw „Straży Przedniej“ no i oczywiście organizacjom, wyznającym inną, niż „sanacja“ ideologję.

Że mamy do czynienia z likwidacją „Straży Przedniej“ świadczy o tem artykuł „Czasu“, który na temat artykułu p. Al. K. pisze:

„W ciągu kilku lat swojej działalności i urzędowej i publicystycznej zdanie p. Al. K. zmieniło się o 180 stopni. Był protektorem Legjonu Młodych, uznawał Straż Przednią. Wierzył, że z dyskusji tego narybku pół-inteligentów powstanie coś, co pokolenie Legjonów przeniesie nowe kadry, wielkie charaktery. Długo, mimo pierwszych oznak rozkładu, nie rozstawał się z tą wiarą. Gdy się z nią jednak rozstał, uczynił to konsekwentnie, bez fałszywego wstydu, bez przemycania Straży Przedniej w miejsce Legjonu Młodych, jak to wmawiała rządowi zachwycona tem zgóry prasa endecka... Zrobił zwrot zdecydowany, stanowczy, zupełny“.

Oczywiście swoje zamiary likwidowania dotychczasowych metod pracy „sanacji“ wśród młodzieży motywuje p. Al. K. jaknajbrdziej wzniośle:

„Wykluczenie jakichkolwiek przywilejów i ułatwień życiowych dla grup, deklarujących się za obozem, będącym u władzy, czy za systemem rządów, personifikujących państwo oraz powstrzymanie się od jakichkolwiek represyj, czy szykan w stosunku do grupy o charakterze opozycyjnym o ile swą działalność nie łamią prawa i nie wykraczają po za granice lojalności państwowej — oto zasadnicze, naszem zdaniem, warunki tego objektywizmu. Niema właściwszej drogi postępowania z młodzieżą, jak sprawiedliwość i budowanie na dobrych instynktach. Stosując tę metodę, może niezawsze zyskuje się zwolenników, ale napewno szerzy się przekonanie o uczciwości prowadzonej pracy, a to jest fundament, na którym można oprzeć najtrudniejsze zamierzenia“.

Byłoby to piękne, gdyby to było prawdziwe. Oczywiście metody pracy stosowane przez „sanację“ wśród młodzieży przy organizowaniu „Legjonu Młodych“ i „Straży Przedniej“ były brzydkie. Jeśli jednak teraz likwiduje się te organizacje — to nie dlatego, że chce się stosować lepsze, szlachetniejsze metody, a dlatego, że młodzież nie chce bezmyślnie słuchać, że się gdzieniegdzie buntuje przeciwko „sanacyjnemu“ systemowi rządzenia.

Represjami się jednak młodzieży nie ujarzmi. Pójdzie ona za temi, którzy reprezentować będą wielką ideę i którzy aktywnie, szczerze będą o nią walczyć.

S-EK.



Rzeczy niedopuszczalne

Jak donosiliśmy, drukarnia „Czasu“ w Warszawie została opieczętowana naskutek decyzji Komisji budowlanej komisarycznego Zarządu miejskiego stolicy. To opieczętowanie zbiegło się w sposób rażący z kampanją, którą „Czas“ prowadził przeciwko gospodarce komisarycznego Zarządu.

Taki „zbieg okoliczności“ jest wystarczająco jasny dla każdego rozsądnego człowieka.

„Czas“ sądzi, że my odczuwamy z tego powodu „schadenfreude“ (radość z cudzego nieszczęścia). Jest to zarzut na niczem nie oparty. Uważamy — wręcz odwrotnie — metody „zemsty“ tego rodzaju, jak metoda, użyta w stosunku do „Czasu“, za niedopuszczalne NADUŻYCIE WŁADZY; takie metody właśnie demoralizują całe życie publiczne kraju. P. minister spraw wewnętrznych, Marjan Kościałkowski, spełni dobrze swój obowiązek, jeżeli wkroczy stanowczo w te obyczaje i położy im raz wreszcie kres.

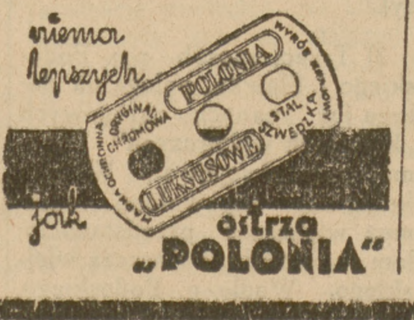
S. K.

Łańcuch na obozy „Czerwonego Harcerstwa“

Tow. W. Lichaczewski wpłaca 2 zł. i wzywa tow. tow.: T. Arciszewskiego, T. Wawrzyńskiego i J. Cesarskiego.

Tow. L. Cohn wpłaca 2 zł. i wzywa tow. tow.: Maliniaka, Niemyskiego St. i Lichaczewską.

Ofiary na łańcuch prasowy na namioty i na obozy dla „czerwonych harcerzy“ wpłacać należy do naszej Administracji, albo na conto PKO. „Gromady“ Nr. 259.50.



JAN N. MILLER.

„Życie dla siebie“ x)

Ewa Szelburg Zarembina przedstawia nam w formie powieściowej bajkę o kopciuszku czy sierotce Joannie. Jest w tej powieści istotnie tak wiele elementu baśniowego i fantastycznego w tym dawnym stylu ludowo-romantycznym, że chwilami wprost zdumiewa odwaga autorki w przeciwstawieniu się wszystkim panującym czy popularnym wątkom i motywom.

„Wędrówka Joanny“ jest powieścią niewątpliwie ciekawą i oryginalną, świadczącą o próbie samodzielnego ustosunkowania się do życia, odnalezienia własnej drogi twórczej.

Wszystko w tej powieści jest dziwne, bajeczne, nierzeczywiste.

Marzenie senne miesza się z rzeczywistością i niewiadomo, gdzie się jedno kończy, a drugie zaczyna.

Znać w tej powieści poważne i głębokie studja nad folklorem, obyczajami i wierzeniami ludowemi, próbę ponownego upoetycznienia tego, co sto lat temu zgórą w romantyzmie europejskim dokonało przewrotu pojęć i doprowadziło do narodzin nowego stylu.

Niebezpieczeństwo jednak tego swobodnego fantazjowania polega właśnie na upłynięciu tych stu lat zgórą, czego w tej powieści się nie odczuwa. Mamy tu do czynienia z nawrotem do tradycji wczesnego romantyzmu, do świata „Ballad i romansów“ Mickiewicza, fantastyki „Nocy Walpurgji“.

Usprawiedliwieniem tego nawrotu jest czas akcji: rok 1893 (data śmierci Celestyna) — i środowisko.

Powieść ta ma w sobie wiele śladów i rysów młodopolskiej swobody wyobraźni, makabrycznego demonizmu w stylu Stefana Grabińskiego czy kogoś w tym rodzaju.

Brutalny realizm kojarzy się z rozwiejną subtelnością sennego widzenia, dając efekty niezawsze harmonijne, lecz niepozbawione sugestji.

Autorka przedstawia nam dzieje niekochanej w rodzinie przez nikogo pasierbicy Joanny, której macocha — Wincenta — żona czterech zkolei mężów, zajęta jest wyłącznie sprawą dogodzenia swej pasji erotycznej, noszącej wszelkie cechy choroby czy zboczenia.

Jest to środowisko drobnych posiadaczy czy kombinatorów wiejskich — młynarzy, rządców, ogrodników na dorobku i dziewcząt na wysłudze u dworu.

Akcja się toczy w zaborze rosyjskim, w miejscu bliżej nieokreślonem, w ostatnim dziesiątku lat XIX stulecia.

Mimo tych ram historycznych i lokalnych autorka pominęła celowo wszystkie zagadnienia ogólne, sprawy społeczne i polityczne, ograniczyła się wyłącznie do spraw kurczęcego mózgu Joanny i jej tępego i równie ograniczonego środowiska.

Najciekawsze jest właśnie to ododchodzą one do uśpionej świadome i celowe zwężenie pola obserwacji, tłumaczące nam w istocie całą romantykę i fantastykę tego świata.

W tej sferze, w tem środowisku, w jakiem się obracała Joanna, niema żadnych spraw ogólnych, społecznych czy narodowych, bo nie dochodzą one do uśpionej świadomości ludzi, pogrążonych w wysiłku i grzechach dnia codziennego i wiekuistej ciemności. W tem środowisku nikt nie słyszał o jakimś tam Adame Mickiewiczu, którego zna jednak już jakiś wędrowny rzemieślnik. W tej sferze jedyną lekturą jest sennik egipski, jedyną rozrywką plotki bab, jedyną poezją — opowiadania o czarach i upiorach.

Joanna, w dodatku niekochana przez nikogo, nie mająca rodziców, ani bliskich, którzyby się interesowali jej losem — wyrosła na dziewczynę piękną, ale oschłą, złośliwą, obojętną.

Pod wpływem surowych warunków życia wszystkie drgnienia jej budzącego się do miłości serca zostały zdławione, zmrożone. Nawet wtedy, gdy szczęśliwym zbiegiem okoliczności wyjdzie zamąż, niby z miłości, i gdy mimo trudnych warunków jest niby szczęśliwa, nawet wtedy, gdy ma rodzić dziecko, jeszcze nie rozumie potrzeby i uroku życia dla kogoś.

„Ja chciałam żyć dla siebie samej“ — powie kochanemu niby przez siebie mężowi.

Cały urok tej książki i jej prawda życiowa polega na odsłonięciu tragedji, czy jałowizny „życia dla siebie“.

Ilustracją tej tezy jest zwierzęcy, samiczy żywot macochy — Wincenty, która znała tylko urok ślepego ciągu i popędu erotycznego, który ją zawiódł do zbrodni i samounicestwienia, za co pokutę religijną odbywa w widzeniu sennem Joanny.

Drugą i jeszcze wymowniejszą ilustracją grozy potępieńczej „życia dla siebie“ jest żywot samej Joanny, która uśpiła i struła w sobie serce, by je obudzić zapewne dopiero pod wpływem miłości do niepragnionego dziecka, jak o tem powie zapewne dalsza część wędrówki Joanny, którą ma być zamierzona przez autorkę historja „Ludzi z wosku“.

Rzecz szczególna i znamienna, że w tej książce, jedynemi momentami wznioślejszemi są chwile uniesienia i ekstazy religijnej, która tych tępych sobków, żyjących w półzwierzęcym stanie panowania insytnktu i wyobraźni, wznosi na wyższy szczebel życia, wplata w krąg innych zależności.

Rola społeczna „Wędrówki Joanny“ polega przedewszystkiem na odsłonięciu przekroju psychicznego i prymitywizmu myślowego tego środowiska, które żyje obecnie tak, jakby żyć mogło przed laty kilkuset.

Wadą jednak i usterką powieści jest jej zbytni abstrakcjonizm, który uniemożliwia niemal jej lokatę w czasie i przestrzeni. Brak również wszelkiego ustosunkowania tej sfery rzeczywistości do innych, brak punktu oparcia dla jakiegoś zestawienia czy porównania różnych form życia.

Niema tu żadnej walki czy przeciwstawienia grup społecznych czy środowisk, mamy natomiast losy biednego kopciuszka, Joanny, która swą wędrówkę mogłaby odbywać również na księżycu.

To oderwanie się od życia realnego, jego rzeczywistych dramatów i tragedyj, i zasklepienie się w obrębie psychiki typów muzealnych, nie mających nic wspólnego z walką życiową swoich czasów, świadczy chlubnie o zmyśle historycznym, o studjach antropologicznych, wreszcie o sercu kobiecem autorki, lecz mniej o jej łączności z epoką, w której żyje i która przeżywa tragedje niewątpliwie większej miary i o większem napięciu, niż rozrzewniające losy krzywdzonego przez najbliższych tępego i złośliwego kopciuszka.

Szkoda, że niewątplwiy kunszt pisarski i narracyjny Ewy Szelburg-Zarembiny w samoograniczeniu się dochodzi do zubożenia treści, przenosząc autorkę z kręgu współwalczących w krąg rozpamiętujących.

*) Ewa Szelburg Zarembina. Wędrówka Joanny. Gebethner i Wolff. Warszawa 1935.

Nędzarze - bohaterowie

Na marginesie strajku w Turce

(Korespondencja własna).

Literatom, którzy chcieliby napisa dzieło p. t. „Nędzarze bohaterami" radzę z całego serca zaczerpać materjału u strajkujących robotników tartakowych w Turce nad Stryjem.

Doprowadzeni do rozpaczy głodowemi płacami i złem traktowaniem przystąpili robotnicy w tartaku Goduli w Turce n. Stryjem do strajku o cofnięcie 12 proc. obniżki płac, która nastąpiła w marcu b. r. kiedy to robotnicy, wyczerpani bezrobociem i zimą musieli przyjąć podyktowane warunki. Po trzymiesięcznej próbie stwierdzili jednak, że ten stan jest nie do wytrzymania ,więc założyli organizację klasową i przystąpili do strajku okupacyjnego, przyczem wykazali dużo hartu ducha i woli. Wszyscy pozostają bezwzględnie na posterunkach dniem i nocą. Zdarzyło się kilka wypadków omdlenia z głodu. Kiedy omdlałego przyprowadzono do przytomności i chciano go przenieść do jego mieszkania, stanowczo temu się sprzeciwił, twierdząc, że woli umrzeć na posterunku.

Kiedy ich chciano wyrzucić poza obręb tartaku, strajkującym przyszły z pomocą dzielne kobiety, które niestrudzenie pełnią straż poza tartakiem — i plan wyparcia się nie udał.

Dnia 18 b. m. odbyły się rokowania w starostwie; z ramienia organizacji zawodowej brał udział piszący te słowa. Rokowania nie dały rezultatu dlatego, że zastępca dzierżawcy tartaku nie chciał ustąpić co do cofnięcia 12 proc. obniżki, a tylko obiecywał wypłacić w formie premji 3 proc. na końcu każdego miesiąca. Robotnicy potraktowali to jako kpiny i postanowili w dalszym ciągu trwać przy swych pierwotnych żądaniach. Zwracamy się tą drogą do wszystkich bratnich organizacyj, by jaknajrychlej pośpieszyły z materjalną pomocą. Datki wysyłać należy na adres: przewodniczącego tow. Kuźmina Mikołaja, Turka nad Stryjem.

Dobrzeby było, żeby niektórzy literaci zwiedzili piękne okolice Turki i uwiecznili na papierze zgrozę kapitalistycznej gospodarki w Polsce i walkę nędzarzy z przemocą. A kiedyś może Najjaśniejsza Rzeczpospolita wybuduje pomnik **nędzarzom bohaterom**, tak jak dziś buduje się pomniki Nieznanemu Żołnierzowi, a cały naród urządzi wielkie uroczyste święto na cześć tych, którzy, sami ginąc, walczyli o prawo do zdrowia i życia dla przyszłych obywateli.

Delimata.

Zakaz odbycia wiecu tow. Żuławskiego w Dąbrowie Górniczej

P. starosta Boksa lekceważy obowiązujące prawa

Co na to p. minister Kościałkowski?

(kor. własna)

Niedawno wydał p. minister Kościałkowski okólnik, nakazujący podwładnym mu urzędnikom zaprzestania złośliwości i szykan.

Co robi sobie z okólnika p. ministra naprzykład taki starosta Boksa w powiecie Będzińskim?

Pisaliśmy już o tem, jak to przed **Zlotem T. U. R-a.** w **Gołonogu** wojewoda kielecki bez żadnych przeszkód dał zezwolenie na odbycie pochodu T. U. R-a w Gołonogu, lecz p. starosta Boksa zabronił oddziałom TUR-a. przybycia pochodami na Zlot z poszczególnych dzielnic, chociaż niedawno zezwolił maszerować ulicami Sosnowca umundurowanym żydowskim organizacjom żabotyńskiego.

Obecnie mamy do zanotowania nowy kwiatek wyczynów p. starosty. Oto Sekretarjat Okręgowy Centralnego Związku Górników zwołał na niedzielę, **dnia 16 czerwca**, wiec zawodowy, na którym przemawiać miał Generalny Sekretarz Centralnej Komisji Związków Zawodowych, poseł tow. **Zygmunt Żuławski**, na temat: **„Ogólna sytuacja gospodarcza w kraju, bezrobocie — a żądania klasy robotniczej".**

Temat taki został zgłoszony do Starostwa przez Sekretarjat CZG. w dn. 12 czerwca r. b., z podaniem, że wiec odbędzie się pod przewodnictwem Okręgowego Sekretarza CZG. **tow. J. Bielnika**, w sali Domu Ludowego w Dąbrowie Górniczej.

Ażeby uniemożliwić odbycie wiecu, Starostwo, aczkolwiek zna telefon Sekretarjatu C. Z. G., gdyż często drogą telefoniczną załatwia różne sprawy ze Związkiem, milczało przez czwartek 13 i piątek 14 czerwca, a dopiero w sobotę **15 czerwca o godzinie 10 rano**, Sekretarjat przez listonosza otrzymał ze Starostwa pismo, w którem Starostwo żąda nadesłania **do godziny 8 rano w sobotę 15 czerwca „Szczegółowych tez mającego być wygłoszonym przez posła Żuławskiego referatu".**

List podpisany przez starostę Boksę, był datowany 13 czerwca, na kopercie widniała pieczątka poczty „Będzin" z datą 14 czerwca, a doręczono list 15.6, o godz. 10 rano. Wślad za listem, o godz. 12, policjant przyniósł do Sekretarjatu telefonogram, podpisany przez starostę Boksę, a nadany w Będzinie o godz. 9 rano, że wobec niezgłoszenia szczegółowych tez przemówień do godziny 8 rano **odbycia wiecu posła Żuławskiego zakazuje.**

SĄD STWIERDZIŁ BEZPRAWNOŚĆ KONFISKATY ZARZĄDZONEJ PRZEZ STAROSTĘ BOKSĘ

Ustawa o zgromadzeniach z dn. 11 marca 1932 roku w żadnym artykule nie żąda podawania zgóry Starostwu **„szczegółowych tez przemówień"**, również sposób zawiadamiania o godz. **10 rano o konieczności dostarczenia tez do 9 rano tegoż dnia** na wiec, który ma się odbyć w następnym dniu, najlepiej świadczy, jak pojął i jak przejął się okólnikiem p. ministra Starosta Boksa.

Dla pełnego obrazu postępowania p. starosty Boksy dodamy, że w roku ubiegłym, podczas wyborów samorządowych, p. starosta bezprawnie skonfiskował i nakazał policji zdzierać afisze wyborcze — rysunkowe, wydane przez PPS. w Warszawie i tam przez cenzurę zalegalizowane.

Niezależnie od konfiskaty afiszy, p. starosta postawił w stan oskarżenia za kolportaż tych afiszów tow. tow. **Jana Cupiała i Bronisława Angiera.**

W Sądzie Grodzkim w Sosnowcu odbyła się dwukrotnie rozprawa przeciwko tow. tow. Cupiałowi i Angierowi i ostatecznie Sąd, przed kilku tygodniami, po przedstawieniu mu pokwitowania zgłoszenia do Komisarjatu Rządu w Warszawie tych afiszy do legalizacji, **uznał je za legalne i oskarżonych towarzyszów uniewinnił; tem samem stwierdził bezprawność konfiskaty.**

Jak dziś Starosta Boksa wygląda wobec swoich policjantów, którym nakazywał zdejmowanie z murów afiszów? Ludzie ci, nawet starsi posterunkowi, musieli chodzić po ulicach Zagłębia i nożami, oraz bagnetami zdzierać afisze.

Czy koszta sądowe pokryje p. Starosta Boksa ze swej kieszeni?

Walka o demokratyczne prawo wyborcze

Zgromadzenia protestacyjne w okręgu Biała-Bielsko

W okręgu Biała-Żywiec (Małopolska) odbył się ostatnio szereg wielkich wieców protestacyjnych przeciwko projektom nowej ordynacji wyborczej.

W **Bielsku** odbył się 17 b. m. wielki wiec w sali Domu Robotniczego — urządzony staraniem P. P. S. i niemieckiej S. D. Zagaili t.t.: A. Pysz z P. P. S. i Hoenigsman z niemieckiej S. D. Po polsku referował tow. poseł Czapiński. Przedstawiony przezeń „sanacyjny" projekt ordynacji wywołał namiętne protesty ze strony licznie zgromadzonych robotników. Po niemiecku przemawiał tow. dr. Glücksman. Rezolucję przyjęto jednomyślnie.

W **Zakopanem** odbył się wiec protestacyjny w sali TUR-a 10-go czerwca. Tow. tow. zakopiańscy zgłosili zgromadzenie pod gołem niebem na placu przed lokalem; starostwo jednakże zgromadzenia pod gołem niebem zakazało. W lokalu zebrało się około 400-stu osób. Zagaił i przewodniczył tow. Szawan. Referował o projekcie ordynacji, pozbawiającym ludność pracującą możności swobodnego stawiania kandydatów, tow. A. Pysz z Białej.

W **Andrychowie** odbył się wielki wiec przy bardzo licznym udziale robotników i chłopów jeszcze 30 maja. Zagaił wiec tow. Penkala, przewodniczył tow. Karkoszka. **Referował tow. pos. Czapiński.** Oburzeniu zgromadzonych pod adresem „sanacji" poprostu nie było granic. Małopolscy chłopi i robotnicy mieli powszechne prawo głosowania jeszcze za nieboszczki Austrji, i teraz wydzieranie nabytych praw w Polsce niepodległej wywiera ogromne wrażenie.

Poza wyszczególnionemi, odbywa się szereg innych zgromadzeń i konferencyj w okręgu.

Kowel

W dniu 19 czerwca, o godz. 17, w lokalu Z.Z.K. przy ul. B. Limanowskiego Nr. 18 odbył się wiec ludowy z referatem tow. posła Ż. Piotrowskiego.

Tow. Piotrowski wygłosił obszerny referat na temat „Zamach na prawa ludowe, „sanacyjny" projekt ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, projekt P. P. S.".

Referat był przerywany hucznemi oklaskami i okrzykami „Precz z „sanacją", poczem jednomyślnie przyjęto rezolucję przeciwko „sanacyjnej" ordynacji wyborczej.

Zgromadzenia w Nowym Sączu

W niedzielę , dnia 16 b. r., odbyło się w Nowym Sączu publiczne zgromadzenie, na którem przemawiała tow. sen. Kłuszyńska. Na zgromadzenie przybyli tłumnie chłopi i robotnicy, tak, że sala Domu Robotniczego była szczelnie wypełniona.

Zagaił tow. E. Pająk, powołując do prezydjum tow. Mędlarskiego i Polowca.

Referentka, po scharakteryzowaniu ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej, przystąpiła do omówienia projektu ordynacji wyborczej BB. oraz projektu, zgłoszonego przez PPS.

Referat przerywany był częstemi oklaskami, wyrażającemi solidaryzowanie się z wywodami prelegentki.

Wyrażono kategoryczny protest przeciwko „sanacyjnemu" projektowi i uznanie dla projektu PPS.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru", zakończono tę wspólną manifestację robotników i chłopów.

Górnicy przeciwko „sanacyjnej" ordynacji wyborczej

W ubiegłym tygodniu odbyła się w Domu Ludowym w Sosnowcu konferencja delegatów wszystkic hkopalń w Zagłębiu, pod przewodnictwem tow. J. Bielnika, sekretarza okr. C. Z. G., dla omówienia sprawy Kas Brackich i organizacyjnych.

Tow. poseł Al. Bień zreferował sprawę „sanacyjnej" ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, oraz zapoznał zebranych z projektem ordynacji, opracowanym przez P. P. S.

Na wszystkich dzielnicach partyjnych P. P. S., oraz w oddziałach klasowych związków zawodowych w całem Zagłębiu Dąbrowskiem odbyły się zebrania członków. Wszędzie uchwalono prowadzić **walkę z projektami B.B. w sprawie ordynacji do Sejmu i Senatu.**

(O przebiegu strajku demonstracyjnego w Zagłębiu Dąbrowskiem pisaliśmy w numerze wczorajszym).

Ogrodzieniec (pow. Olkusz)

W niedzielę, 16 b. m., w Ogrodzieńcu, w sali po b. piekarni odbył się wiec protestacyjny.

Przewodniczył tow. Szmid. Przemawiał tow. pos A.. Bień.

Zebrani robotnicy i chłopi żywiołowo protestowali przeciwko „sanacyjnej" ordynacji wyborczej Odśpiewaniem „Czerwonego" wiec wśród okrzyków na rzecz P. P. S. zakończono.

„Sanatorzy" usiłowali nie dopuścić do wiecu w ten sposób, że naj pierw wynajęli nam na wiec za opłatą salę remizy strażackiej, a w ostatniej chwili przed wiecem salę zamknęli, oświadczając, że od władz swoich mają zakaz udzielania sali na wiece polityczne.

Pomimo tej szykany, wiec się odbył, a tylko fakt ten wywołał wielkie oburzenie na Zarząd Straży Ogniowej wśród zebranych; robotnicy cementowni zapowiedzieli, że od tej chwili nie będą ponosić świadczeń na rzecz takiej straży.

Zawiercie

W niedzielę, dn. 16 czerwca, w przepełnionej sali Domu Ludowego, odbył się wielki wiec P. P. S. — przeciwko „sanacyjnej" ordynacji wyborczej.

Przewodniczył tow. Cz. Mendraszek. Referat o ordynacji wyborczej i sytuacji politycznej wygłosił tow. pos. Bień. Przemówienia referenta przerywano raz po raz burzliwemi oklaskami i okrzykami oburzenia przeciwko pozbawianiu mas pracujących prawa wyborczego.

Jednomyślnie uchwalono rezolucję, popierającą projekt ordynacji, zgłoszony przez P. P. S. i zapowiadającą bezwzględną walkę z „sanacyjną" ordynacją.

Odśpiewaniem „Krew naszą długo leją katy" wiec zakończono.

Policja podczas śpiewania hymnu robotniczego nie wstała, kiedy wszyscy stali z obnażonymi głowami, czem wywołała wielkie oburzenie wśród zebranych.

Ziemia Radomska

Ksiądz zamordował robotnika

(Od własnego korespondenta)

W dn. 18 czerwca robotnik, Franciszek Witkowski, zatrudniony przy budowie szosy w okolicach Wsoli, zaszedł na plebanję we Wsoli, by napić się wody. Witkowski zerwał z ogródka goździk i łodygę grochu.

W tym momencie wybiegł z plebanji proboszcz ks. Sendys i — bez żadnego ostrzeżenia — STRZELIŁ CZTEROKROTNIE Z BROWNINGA do Witkowskiego, raniąc go ciężko w plecy.

Witkowskiego przewieziono do szpitala w Radomiu; w nocy z 21 na 22 czerwca WITKOWSKI ZMARŁ.

***

Zbrodnia wywołała i w samym Radomiu i w całej okolicy zrozumiałe olbrzymie wrażenie, tem więcej, że zabójcą jest ksiądz i że komendant posterunku policji państwowej w Jedlińsku w pierwszej chwili odmówił interwencji.

Strajk w kamieniołomie w Miękinie

o wypłatę zarobków robotniczych

(Kor. wł.).

Pisaliśmy już o tem, że robotnicy kamieniołomów w Miękinie koło Krzeszowic przeszli giemjalnie z Z. Z. Z. do Centr. Związku Górników. Najlepiej o nikczemnej roli Z. Z. Z. świadczą wprost nieprawdopodobne stosunki, jakie pod opieką Z. Z. Z. w kamieniołomie powstały. **Robotnicy od kilku lat nie znali normalnych wypłat zarobków, nie mieli urlopów ani żadnej umowy, któraby ustalała płace.** Poprostu sekretarz Z. Z. Z. Litwornia pobierał od pracodawców pieniądze, w postaci potrąconych wkładek do związku, za tolerowanie tak skandalicznych stosunków i trzymanie robotników w ryzach.

Z chwilą gdy Centr. Związek Górników wkroczył zwycięsko do kamieniołomów, zaległości wypłat zarobków przekraczały dwa miesiące.

Na święta wypłacono robotnikom w ostatniej chwili, na skutek starań C. Z. G., 20 tys. zł. z zapewnieniami, że reszta będzie uregulowana! Robotnicy, wobec których nigdy nie dotrzymano naj uroczystszych zapewnień i przyrzeczeń, stracili wszelką wiarę w obiecywane terminy wypłat. Nie było także dla nikogo tajemnicą, że z zemsty zato, że robotnicy rozbili doszczętnie Z. Z. Z. i przeszli do socjalistycznej organizacji, nie będzie wypłat.

W tej sytuacji w piątek dnia 14.VI b. r. w południe wybuchł w kamieniołomach **strajk o wypłacenie zaległych zarobków.** Natychmiast na teren strajkowy zjechał okręgowy sekretarz C. Z. G. tow. St. Bocian, podejmując wraz z delegatami robotników kroki o zaległe wypłaty.

W drugim dniu strajku, po nieudanej próbie nakłonienia przez dyrektora robotników do pracy, dyrekcja przysłała na wypłatę część zaległości ponad 30 tys. złotych. Strajkujący, w liczbie około tysiąca, na specjalnem zgromadzeniu z udziałem sekretarza tow. St. Bociana, postanowili jednak nadal prowadzić strajk aż do czasu otrzymania wszystkich zaległości. W ciągu następnych dni t. j. 17 i 18 b. m. toczyły się w Krakowie układy z dyrekcją, prowadzone przez tow. Stańczyka. W rezultacie tych układów C. Z. G. uzyskał od p. dr. Radzyńskiego, wiceprezydenta miasta, wiążące zapewnienie, że w dniu 22 b. m. reszta zaległości zostanie robotnikom wypłacona.

We wtorek, dnia 18 b. m., odbyło się w Miękinie zgromadzenie strajkujących. Po przedstawieniu sprawozdania przez tow.: Stańczyka i Bociana — **zgromadzeni postanowili jednomyślnie przerwać strajk, podjąć pracę, a gdyby w sobotę 22 b. m. wypłaty nie było, podjąć nanowo walkę strajkową** z dniem 24 b.m. Również na wypadek stosowania szykan wobec robotników, lub też zwolnienia kogokolwiek z pracy — ogół robotników **przystępuje napowrót do strajku.**

Na zgromadzeniu po uchwaleniu ślubowania wierności dla C. Z. G., wybrano Zarząd Oddziału Związku, który liczy w Miękinie już ponad 800 członków. Po „Fabloku" Z. Z. Z. straciło bezpowrotnie drugą swą podstawową placówkę, pozostawiając po sobie bagno i jaknajgorszą opinję u robotników.

Zło w szybkiem tempie rozlatuje się w gruzy.

Kronika tarnowska

N.N. Silbiger wicaprezydentem m. Tarnowa

(Kor. własna).

Tarnowski tygodniczek „sanacyjny" „Głos Ziemi Tarnowskiej" wydał w dniu 18 b. m. nadzwyczajne wydanie. Wydarzeniem, które w tej drodze zakomunikowano mieszkańcom miasta, było przyjęcie prezydjum tarnowskiego BB WR na audjencji przez wojewodę Kwaśniewskiego.

Otóż p. wojewoda oświadczyć miał tarnowskim „sanatorom", z p. Hemplem na czele, że **spowoduje ostateczne zatwierdzenie d-ra Silbigera na stanowisko drugiego wiceprezydenta miasta Tarnowa.**

Gdyby się miało to sprawdzić, to byłby to poprostu policzek dla ludności miasta.

Nawet wojewoda nie ma prawa zmieniać przepisów ustawy samorządowej, te zaś Tarnowowi przyznają tylko jednego wiceprezydenta. Konszachty „sanacji" z Agudą, która jest w Radzie miejskiej języczkiem u wagi, nic ludności miasta obchodzić nie mogą.

Świeżo ujawniono fakt, iż pan ten usiłował kwotą 300 dolarów przekupić b. komisarza miasta, Marszałkowicza, aby oddał w dzierżawę handlarzowi ryb, Neumanowi, protegowanemu p. Silbigera, przedsiębiorstwo wywozu śmieci (?!).

W sam raz wiceprezydent z ramienia — pożal się Boże — „sanacji" **moralnej** i z poparcia p. Hempla!!

Rząd angielski odrzucił program gospodarczy Lloyd George'a

Gabinet brytyjski postanowił odrzucić program Lloyd George'a, dotyczący odbudowy gospodarczej kraju. Wprawdzie Lloyd George wprowadził do swego programu szereg zmian, poprawki te jednak nie idą daleko i program pozostaje w całokształcie niezmieniony. Rząd zamierza ogłosić specjalną deklarację, zawierającą krytykę planu Lloyd George'a. Ze swej strony Lloyd George ogłosić ma w formie memorjału całość swych propozycyj. Był to jedyny wypadek, aby Rząd zaprosił wybitną osobistość polityczną, stojącą poza ugrupowaniami popierającemi Rząd, do przedstawienia programu. Co się tyczy istoty propozycyj Lloyda George'a, to Rząd nie chciał przyjąć naczelnej tezy programu Lloyd George'a, a mianowicie, że podjęcie szeroko pomyślanej polityki rozbudowy gospodarczej wywoła zmniejszenie bezrobocia wskutek zwiększenia konsumcji.

Należy przewidywać, że Lloyd George zajmie w najbliższej przyszłości spowrotem opozycyjne stanowisko wobec Rządu. (PAT)

Odmowa zatwierdzenia zarządu m. Łodzi

Decyzja Min. Spraw Wewnętrznych

PAT komunikuje: W piątek wojewoda łódzki Hauke-Nowak przesłał p. komisarzowi rządowemu m. Łodzi inż. Wojewódzkiemu decyzję p. ministra spraw wewnętrznych z dn. 8 czerwca r. b., w której p. minister odmawia zatwierdzenia wybranego w swoim czasie zarządu miejskiego m. Łodzi w osobach pos. Rymara jako prezydenta i radnych Kowalskiego i Podgórskiego jako wiceprezydentów. Jednocześnie p. wojewoda osobnem pismem zarządził zwołanie zebrania wyborczego rady miejskiem celem ponownego wyboru zarządu miejskiego. Zebranie to odbędzie się w dn. 25 czerwca b. r.

Aresztowanie przywódców hitlerowskich w Austrji

Z Wiednia PAT donosi: Dwaj główni przywódcy ‚narodowo-socjalistyczni" w Austrji inż. Neubacher i b. poseł do parlamentu Leopold zostali w piątek aresztowani. Leopold był swego czasu internowany w obozie koncentracyjnym w Wollersdorfie, lecz następnie wypuszczony na wolną stopę. (PAT)

Policja strzela do robotników

Z Nowego Yorku PAT donosi: W mieście Eureka (w Kalifornji), doszło w piątek do zaburzeń w fabryce materjałów budowlanych. Strajkujący robotnicy zaatakowali policję kamieniami, policja strzelała, zabijając jednego robotnika, a dwóch ciężko raniąc. Czterej policjanci odnieśli też rany. 90 osób aresztowano. (PAT)

Porwanie dziecka

Z Ameryki PAT donosi: 8-letni siostrzeniec senatora Borah'a został uprowadzony w piątek przez gangsterów. Gdy sprawcy porwania dowiedzieli się, że dziecko jest krewnym znanego polityka, wypuścili je natychmiast na wolność.

Katastrofa kolejowa

Z Rio de Janeiro PAT donosi: W piątek wskutek gęstej mgły zderzyły się na dworcu głównym dwa pociągi podmiejskie. Trzy osoby zostały zabite w katastrofie, a 20 odniosło rany. Ponieważ tory były zatarasowane, trzeba było przerwać ruch podmiejski na dłuższy czas. Wywołało to ze strony udających się do pracy podróżnych ostre protesty. W następstwie podróżni tłumnie zajęli jedną ze stacyj podmiejskich tak, iż policja musiała interwenjować dla przywrócenia porządku.

Smierć od pioruna

W piątek nad powiatem kieleckim przeszła burza z piorunami. Jeden z piorunów uderzył w dom Antoniego Snocha we wsi Zręby, zabijając śpiących na strychu Snocha i Ludwika Szajnowskiego. Piorun wzniecił pozatem pożar, od którego spłonął dom mieszkalny Snocha wraz z zabudowaniami gospodarskiemi i inwentarzem. (PAT)

Obozy letnie

OBÓZ TURYSTYCZNY W ZAKOPANEM OD 1.VII-14.VII

Obóz zakwaterowany w domu mieszkalnym. Uczestniczki podzielone zostaną na grupy, według własnego uznania i chęci. Wycieczki organizowane będą łatwiejsze i trudniejsze, jedno — i kilkudniowe.

Kierownictwo uwzględniać będzie życzenia uczestniczek w planie wycieczek.

OBÓZ NAD MORZEM W WIELKIEJ WSI-HALLEROWO od 16.VII — 31.VII.

Obóz zakwaterowany będzie w namiotach, prócz tego uczestniczki korzystają z krytego budynku, w którym znajduje się świetlica i sala jadalna.

Obóz będzie o charakterze przeszkoleniowym, kurs wstępny dla przodowniczek gier sportowych. Specjalne przygotowanie sportowe niepotrzebne. Plan dnia przewiduje czas na plażowanie. Wtedy odbywać się będzie nauka pływania.

OPŁATY NA OBÓZ W ZAKOPANEM I W HALLEROWIE WYNOSZĄ:

Dla członkiń ZRSS. 25 zł., dla członkiń bratnich organizacyj — 29 zł., dla niestowarzyszonych — 31 zł.

UCZESTNICZKI KORZYSTAJĄ Z 81% ZNIŻEK KOLEJOWYCH.

Zapisy na obozy kończą się na 4 dni przed rozpoczęciem obozu. W celu otrzymania na czas zlecenia na przejazd, prosimy o wcześniejsze zgłoszenia.

Zgłoszenia do Kobiecego Wydziału Sportowego ZRSS. Czerwonego Krzyża 20. Codziennie dyżury od 6 — 8-ej.

Po utracie pracy popadł w chorobę umysłową

popełnił wstrząsające samobójstwo

W Grudziądzu przy ul. Konarskiego 31 mieszkał z żoną 35-letni Bolesław Zieliński.

Zieliński był tramwajarzem, lecz został zredukowany, co zupełnie złamało spokojnego dotąd pracownika.

Powtarzające się coraz częściej szoki nerwowe, przeradzać się zaczęły się zupełnie wyraźnie w chorobę umysłową. Zieliński kilkakrotnie próbował odebrać sobie życie. Nad chorym mężem czuwała żona, która zawsze w porę potrafiła udaremnić szaleńcze próby samobójstwa. Chory umysł zajęty był jednak tylko jedną prześladowczą manją: szukania najbardziej wymyślnego sposobu samobójstwa.

Przedwczoraj chory, wykorzystując chwilowy brak nadzoru, zadał sobie brzytwą śmiertelne rany jamy brzusznej. Nieszczęśliwy zmarł w strasznych męczarniach.

Czystka wśród młodzieży bolszewickiej

W Moskwie odbyło się plenarne posiedzenie C. K. Komunistycznego związku młodzieży (Komsomoł). Na posiedzeniu tem powzięto uchwałę o konieczności całkowitej reorganizacji Komsomołu. Prawie cały skład C. K. oraz członkowie Biura Wykonawczego podali się do dymisji. Na ich miejsce wybrano nowych kierowników organizacji. Dokonane zmiany wywołały silne wrażenie w Moskwie, i komentowane są jako następstwo sprawy opozycyjnej grupy Jenukidzego, która posiadała swoich zwolenników wśród młodzieży komunistycznej. (ATE)

Obrady francuskiej Rady Ministrów

Na piątkowem posiedzeniu Rady Ministrów, pod przewodnictwem prezydenta Lebruna, premjer wygłosił krótkie expose na temat polityki zagranicznej Rządu. Na wniosek ministra pracy Frossarda, Rada Ministrów uchwaliła przeprowadzić oszczędności w tym dziale w wysokości 400 miljonów fr., o sumę tę bowiem zostanie zmniejszona roczna dopłata Rządu do ubezpieczeń społecznych, wynosząca dotychczas w całości 620 miljonów. Ta poważna redukcja wydatków okazała się możliwa dzięki temu, że w ciągu 5-letniego okresu skapitalizowano już w zakresie ubezpieczeń społecznych poważne sumy. Min. Frossard stwierdził, że poczynione zostały wszelkie zarządzenia, aby oszczędności, które zostaną już zastosowane z dn. 1 lipca 1935 r., nie naruszyły w niczem praw ubezpieczonych. Następnie minister pracy omówił zarządzenia, mające na celu uproszczenie funkcjonowania ubezpieczeń społecznych. W związku z tem Rada Ministrów postanowiła obniżyć o 20 procent wydatki administracyjne w dziale ubezpieczeń. (PAT)

Odjazd polskich górników z Francji

W piątek odszedł z Lille i Roubaix do Polski specjalny transport repatrjantów, liczący 630 robotników wraz z rodzinami i dziećmi. Wobec niedostarczenia przez francuską agencję transportową „Centralag" reemigrantom pożywienia na drogę, Konsulat Polski w Lille rozdał 500 kg. wędlin i 700 kg. chleba. Pozatem organizacje polskie dostarczyły dla dzieci reemigrantów mleka i bułek. (PAT)

Czas zlikwidować spekulację mięsną

W tych dniach agencja B. I. P. podała, że przeprowadzona przez Zarząd Miejski w marcu r. b. reforma opłat rzeźnianych w Warszawie miała na celu nietylko ich uproszczenie, lecz również obniżkę ich wysokości. W stosunku do pobieranych dawniej opłat obniżka wyniosła 20 proc. Efekt gospodarczy tej reformy okazał się nader korzystny dla rolnictwa. Ilość nadsyłanego do Warszawy żywca wzrosła w ciągu ostatnich 3 miesięcy o blisko 20 proc. w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym.

Pewne wątpliwości natomiast budzić musi nadmiernie wysoki udział sfer pośredniczących w dochodach z obrotu mięsem. Udział ten w ostatnich miesiącach zwiększa się w porównaniu z przeciętną zeszłego roku. Trudno byłoby liczyć, aby sfery kupieckie samorzutnie poszły na zmniejszenie tego udziału. Dlatego, obok poczynionych już posunięć w kierunku uniemożliwienia karteli nurtowniczych, obniżki kosztów uboju rytualnego i t. p. nasunie się pewnie konieczność pewnych zarządzeń, zmierzających do obniżenia obecnego udziału sfer pośredniczących w dochodach z obrotu mięsem w Warszawie.

Komunikat powyższy bardzo słusznie podnosi sprawę wysokich i nawet rosnących kosztów pośrednictwa mięsnego i słusznie podkreśla, że bez energicznej interwencji władz nie może być mowy o zmniejszeniu udziału pośrednictwa w cenie mięsa, co — ze swej strony — uniemożliwia należytą obniżkę cen mięsa.

Spekulacja pośredników wpłynęła bez wątpienia na fakt, że **mięso w detalu bynajmniej nie potaniało,** ale trzyma się jego cena w detalu na wysokim poziomie.

Z drugiej strony nie można łudzić się, że sprawa opłat została już całkowicie i pomyślnie załatwiona... Nadal opłaty od wpędu bydła, na kasę targową, giełdę mięsną — nie są należycie zrewidowane.

Inną bolączką **jest sprawa opłat od mięsa przywożonego.** W Warszawie pobiera się — jak nas informują detaliści — po 8 złotych, za ostemplowanie połowy cielęcia, czy barana, które już były poprzednio zbadane weterynaryjnie.

Czas już najwyższy, by obchodząca najszersze masy sprawa cen mięsa, owoców i t. p. została ostatecznie uregulowana w myśl interesów mas spożywców.

Kronika lwowska

PRZEDSIĘBIORSTWA MIEJSKIE NIE POWINNY ŁAMAĆ UMOWY ZBIOROWEJ.

Przy sposobności likwidowania autobusów miejskich, dyrekcja M. K. S. wypowiedziała pracę 36 pracownikom stałym i kilku prowizorycznym. Tym samym pracownikom zaproponowano przyjęcie pracy spowrotem, ale na gorszych znacznie warunkach.

W tej sprawie, na ostatniem posiedzeniu Rady m. tow. r. Skalak wniósł interpelację, w której wskazał na niewłaściwość tego postępowania i na grożący z tego powodu konflikt pomiędzy gminą a pracownikami na tle nieprzestrzegania umowy ziorowej i uzgodnionych wspólnie z Inspektoratem pracy warunków pracy i płacy. Interpelant wskazał, że wypowiedzenie pracy, względnie przesunięcie z wyższej do niższej kategorji jest dopuszczalne tylko po orzeczeniu Sądu dyscyplinarnego, a tutaj taki wypadek nie zachodzi. Wiceprezydent Dr. Weryński dawał wyjaśnienia niezgodne z brzmieniem umowy, ostatecznie przyrzekł rozpatrzeć sprawę na konferencji odbytej wspólnie z delegacją związku zawodowego.

JAK PRZEDSIĘBIORCY CEGLARSCY PROWOKUJĄ STRAJK ROBOTNIKÓW.

Kilkanaście cegielni lwowskich trwa w bezruchu. Już sześć tygodni t. zw. sezonu minęło, a przedsiębiorcy ceglarscy rozmyślnie przewlekają z zakończeniem akcji cennikowej. Leży to w interesie kilku największych przedsiębiorców, którzy mają na składzie po kilka miljonów cegieł i chcieliby przed zawarciem umowy cegły te sprzedać. Robotnicy domagali się dotychczas cennika 10 zł. 80 za 1000 wypracowanych cegieł.. Wobec złośliwego postępowania przemysłowców ceglarskich warunki swoje zmienili w tym duchu, że domagają się obecnie 10% podwyżki. Żądania te są słuszne, gdyż zawód ceglarski jest zawodem sezonowym i jeśli robotnicy zmarnują część sezonu, to tego już w roku bieżącym nie nadrobią.

ZGROMADZENIE W SPRAWIE ORDYNACJI WYBORCZEJ.

We wtorek dn. 25 bm. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się w lokalu ZZK. przy ul. Grodeckiej zebranie, poświęcone omówieniu nowej ordynacji wyborczej. Zgromadzenie to jest jednem z licznych zgromadzeń, poświęconych temu zagadnieniu, odbywających się w chwili obecnej w naszych organizacjach i związkach.

CO GRAJĄ W TEATRACH LWOWSKICH.

TEATR WIELKI: Niedziela, poniedziałek 7.30 „Szkoła podatników" (premjera).

TEATR ROZMAITOŚCI: Niedziela 7.30 „Mięczak".

Wiadomości Sportowe

Dzisiejsze imprezy sportowe

WARSZAWA.

Na boisku Warszawianki o 17.30 mecz o mistrzostwo Ligi Warszawianka — Śląsk.

Na Stadjonie Wojska Polskiego o 12.30 amerykański torowy wyścig parami.

O mistrzostwo klasy A walczą: Marymont — Czarni (Koło Polek g. 12), Znicz — Hapoel (b. Znicza g. 17.30), Skra — Drukarz (boisko Skry godz. 17.30), Świt — Barkochba (boisko Domu Ludowego, godz. 17), Polonia — Skoda (b. Pol., godz. 15), AZS — PWATT (boisko AZS, godz. 17), Bzura — Orzeł (b. Bzury, godz. 17), Legja — Warszawianka (boisko Legji, godz. 17), PZL — Orkan (boisko Warszawianki, godz. 13.30).

Na pływalni AZS mecz o mistrzostwo klasy A w waterpolo Żagiew — AZS.

Pod Błoniem odbędzie się próba bicia rekordów motocyklowych.

NA PROWINCJI.

W Łodzi zakończenie mistrzostw polskich w Hazenie.

W Krakowie mecz o mistrzostwo Ligi Cracovia — Garbarnia, mecz waterpolowy o mistrzostwo Ligi Makabi — AZS i mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej.

W Poznaniu mecz o mistrzostwo Ligi Warta — Polonia i walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego.

W Wielkich Hajdukach mecz o mistrzostwo Ligi Ruch — Legja.

W Bielsku mecz waterpolo Cracovia — Hakoah.

ZAGRANICĄ.

W Brukseli międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Belgja o puhar inż. Znajdowskiego.

Sporty wodne

REGATY ŻEGLARSKIE WARSZAWA — MODLIN. Oficerski Yacht Klub w Warszawie organizuje w dniu 30 b. m. długodystansowe regaty żeglarskie Warszawa — Modlin. Start na przystani Ofic. Klubu o godz. 10-ej. Długość kursu — 38 km., meta — w Modlinie, przy ujściu rzeki Narwi.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY PŁYWACKIE. Międzynarodowe zawody pływackie, wyznaczone na 7 lipca b. r. w Warszawie, przeniesione zostały na dalszy termin, mianowicie — 24 sierpnia.

W końcu lipca b. r. Okręgowy Zw. Pływacki w Warszawie zorganizuje zawody pływackie z udziałem zawodników studentów Schwimmverein Berlińskiego lub Wrocławskiego.

NOWY REKORD EUROPY W PŁYWANIU. Niemiecki pływak, Hans Schwarz z Magdeburga, ustanowił nowy rekord Europy w pływaniu na 200 m. stylem grzbietowym, uzyskując wynik 2:34.8 sek.

Dawny rekord należał do Norwega Karlsena — 2:37,1 sek.

Piłka nozna

ŁKS WCIĄŻ NA CZELE LIGI. Po meczu czwartkowym ŁKS umocnił się na pierwszem miejscu tabeli rozgrywek. Ruch wskutek klęski z Legją spadł na dalsze miejsce.

1)	Ł.K.S.	12:4	17:11
2)	Garbarnia	10:4	15: 8
3)	Ruch	9:5	17:13
4)	Pogoń	9:7	14:10
5)	Legja	7:9	13:10
6)	Warta	7:5	13: 8
7)	Wisła	7:7	18:17
8)	Śląsk	4:6	5:15
9)	Warszawianka	3:9	8:12
10)	Cracovia	3:9	6:12
11)	Polonja	3:9	8:12

Lekkoatletyka

FANTASTYCZNY WYNIK JAPOŃCZYKA W SKOKU WZWYŻ. Hirosi Tanaka uzyskał w skoku wzwyż na zawodach lekkoatletycznych w Tokio fantastyczny wynik— 210 cmt.

Wynik ten lepszy jest od oficjalnego rekordu światowego, należącego do amerykanina Marty, o 4 cmt.

Na uwagę zasługuje również wynik japończyka Hideo Tanaki w biegu na 1500 mtr. — 3:55,4 sek.

Kolarstwo

ZWYCIĘSTWO POLSKIEGO KOLARZA W BELGJI. Koło m. Statte w płd. Belgji odbył się wyścig kolarski na szosie na dystansie 112 km. o mistrzostwo prowincji w konkurencji amatorów.

Zwycięstwo odniósł emigrant polski, Józef Marczyński, który uzyskał czas 3:32 min. Marczyński pokonał kilkudziesięciu szosowców belgijskich.

AMERYKAŃSKI WYŚCIG PARAMI W WARSZAWIE. Wielki wyścig amerykański parami na dystansie 100 km., organizowany przez WKS Legję, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 23 b. m., na stadjonie Wojska Polskiego, o godz. 17.30.

Ze znanych zawodników udział swój zapowiedzieli: Olecki, Popończyk, Michalak, Wasilewski, bracia Kapiak, Starzyński, Targowski, Więcek, Kołodziejczyk i t. d.

Ponadto startują emigranci z Francji, Banasiak i Napierała.

Tajemnice zamku w Westbury

Historja z duchami w pałacu Phoenix Lodge

W dzielnicy will i pałacyków w Westbury na Long Island wznosi się przy jednej z głównych ulic wspaniały pałac Phoenix Lodge. Doniedawna jeszcze przechodnie z trwogą oglądali ten przybytek, w którym, według powszechnie obiegających wersyj, zadomowiły się duchy. Dręcząca zagadka pałacu znalazła w tych dniach nieoczekiwane wyjaśnienia, które mieszkańców całej dzielnicy wprawiło w świetny humor.

Pałacyk ten zbudowany został przez miljonera francuskiego Jacques Lobaudy, który pragnął zaimponować swoim współziomkom, wznosząc gmach w stylu wschodnim. Istotnie pałacyk ten był prawdziwym cudem architektonicznym. Sale i pokoje pałacu wyłożone były dywanami wschodniemi, na ścianach rozwieszono najrzadsze i najwspanialsze obrazy sztuki orjentalistycznej. Ciężkie w stylu bizantyjskim utrzymane meble, inkrustowane były bogato złotem i kością słoniową. Jednem słowem była to siedziba godna opowieści z tysiąca i jednej nocy.

Bogaty miljoner, znany ze swych podróży po Afryce i Azji Mniejszej, niedługo cieszył się wspaniałym przybytkiem. Pewnego dnia znaleziono go z poderżniętem gardłem. Część skarbów padła łupem bandytów. Działo się to około 1900 roku. Od tego czasu zamek ten był niezamieszkały. Przed kilkunastu laty zaczęły krążyć o pałacu Phoenix Lodge najdziwniejsze wersje. Ktoś widział zapalone światła w oknach pałacu, inni słyszeli rozmowy, inni wreszcie zauważyli przesuwające się po pokojach jakieś cienie. Ponieważ w pałacu tym nikt nie mieszkał, więc rychło wśród mieszkańców Westbury utarło się przekonanie, że zamek ten obrały sobie duchy, jako siedzibę.

Goniąca za sensacją prasa amerykańska zaczęła zamieszczać długie sprawozdania swych reporterów, którzy wyolbrzymiali relacje zebrane na miejscu. Z biegiem lat Westbury rozbudowywało się coraz więcej. Nikt jednak nie chciał nabywać gruntów, ani budować się w pobliżu „zaczarowanego" zamku. Wreszcie jeden z wytwornych klubów amerykańskich pobudował w pobliżu zamku Phoenix Lodge swe kasyno. Odtąd „duchy" mieszkające w zamku stały się jeszcze zuchwalsze. Ni stąd, nizowąd nagle pojawiały się w biały dzień w oknach pałacu upiorne postacie w białych szatach czarnemi oczodołami straszące dzieci i przechodniów. Nocami słyszano w zamku krzyki, jęki a niekiedy odgłosy piekielnych orgij. Życie najbliższych sąsiadów zamku stało się nie do wytrzymania.

Wkońcu wystosowano zbiorową petycję do policji, by usunęła „duchy" z zamku. Policja w Westbury niechętnie jednak zabierała się do wypędzenia duchów. Wobec tego mieszkańcy zwrócili się do policji związkowej, której cała ta historja wydała się bardzo podejrzaną.

Pewnego dnia do Westbury przybyło kilkunastu zdolnych i odważnych agentów policji związkowej. O zmierzchu agenci wkroczyli na teren pałacu, zerwali pieczęcie z bramy i weszli do środka. Oczom ich przedstawił się straszny widok. Od sufitu zwisały długie festony pajęczyny. Podłoga i meble pokryte były grubą warstwą kurzu. Komendant oddziału otworzył drzwi do następnej sali. Tu jednak panowała najwzorowsza czystość. Zdawało się, że jeszcze przed chwilą ktoś gospodarował w tej sali. Z za ściany dolatywał głuchy syk i półgłosy przyciszonej rozmowy. Policjanci chwycili za rewolwery. Po przejściu kilku pokojów znaleźli się w dużej sali zamienionej na nowocześnie urządzoną wytwórnię wódek i likierów.

Tajemnica duchów w zamku Phoenix Lodge została wyjaśniona.

Opuszczony gmach zajęli poprostu Bootlegerzy, którzy wykorzystując wiarę mieszkańców w duchy, mogli długi czas uprawiać potajemną fabrykację alkoholu.

Członków bandy, których zastano w salach pałacu — aresztowano.



„Mit przeciw medycynie"

Szwajcarska „Neue Züricher Zeitung" zamieszcza w jednym z ostatnich numerów ciekawy artykuł swego berlińskiego korespondenta p. t. „Mit przeciw medycynie".

W Norymberdze, mieście zjazdów partji hitlerowskiej odbywają się przygotowania do „zjazdu niemieckiego ruchu dla leczenia narodu". Zjazd ten będzie początkiem wielkiej i hałaśliwej kampanji przeciwko nowoczesnej medycynie. Słynni lekarze i badacze, którym nauka niemiecka zawdzięcza w znacznej części swą sławę światową, są bowiem, jak odkryli przywódcy nowego „ruchu ludowego" Żydami lub potomkami Żydów. Ich wpływy muszą być złamane, a na ich miejsce ma przyjść „niemiecka myśl i niemieckie uczucie". Na liście lekarzy, którzy znaleźli się pod pręgierzem, znajdują się takie nazwiska jak Rudolfa Virchova, założyciela nowoczesnej higjeny, dalej nazwiska największych dobroczyńców ludzkości w walce z chorobami infekcyjnemi: Roberta Kocha (odkrywcy bakcyla gruźlicy i bakcylu cholery), Behringa i Ehrlicha (pionierów leczenia serum), Wassermanna i wielu innych uczonych.

Nowa nauka o „ludowem lecznictwie" zaleca swym zwolennikom metody wodolecznictwa i leczenie ziołami. Hitlerowcy bowiem nie mają wątpliwości, iż Kneipp był aryjczykiem.

Przełom w medycynie musi być dokonany tak samo gruntownie, jak w życiu politycznem.

Patronem norymberskiego zjazdu jest sam Juljusz Streicher. Głównym mówcą będzie przywódca lekarzy Rzeszy dr. Wagner. Udział oficjalnych czynników w zjeździe norymberskim dowodzi, że w tym ruchu nie można dopatrywać się sekciarstwa czy zabawki. O nastrojach panujących w Niemczech świadczy zresztą burza protestów, jaką wywołał odczyt przez radjo o Robercie Kochu. Inicjatorzy protestów twierdzą, że Koch, żeniąc się po raz drugi, pojął za żonę Żydówkę, wobec czego dla narodu niemieckiego został nazawsze stracony.

Wśród książek

E. A. Rheinhardt: ELEONORA DUSE, powieść biograficzna. Powszechna Spółka Wydawnicza — Warszawa — 1935. Z upoważnienia autora przełożył Bolesław Jacek Frühling.

Autor postawił sobie za cel: „dać przekrój duszy nieprzeciętnego człowieka". To też książka nie jest właściwie ani powieścią, ani szkicem biograficznym: na tle szczegółów biograficznych, wybranych odpowiednio do każdego okresu, autor dał czytelnikowi obraz pełny duchowego życia wielkiej artystki — wielkiego człowieka. A uczynił to z takim pietyzmem i uwielbieniem dla swej bohaterki, że książka przykuwa aż do ostatnich, pełnych tragizmu kart.

Wielkość Eleonory Duse, polega na tem, że „potrafiła swych współczesnych wyrwać z ram przeciętności. Przed widownią, składającą się z ludzi obojętnych, dobrze wychowanych, tchórzliwych, ukrywających swe myśli, płacze, śmieje się, szaleje". Porywa, nie używając do tego żadnych ze znanych dotychczas efektów teatralnych, porywa prawdą psychologiczną, którą wydobywa z głębin swej bogatej i spowitej melancholją duszy. „Sztuka jest u niej silniejsza nawet od natury, mimo to jej gra jest niesłychanie naturalna. Ludzka istota — oto wrażenie każdej prawie kreacji Eleonory Duse". Tak piszą o niej krytycy ówcześni. Stawia sobie najwyższe wymagania, nigdy nie ustając w pracy coraz większego udoskonalania swej sztuki. Mówi: wszędzie, dokąd przybędę, znajdą się ludzie, którzy czegoś odemnie oczekują, czegoś będą żądać. Każda scena, na której stanę, będzie pełna wierzycieli — biada mi, jeżeli się okażę opieszałą dłużniczką.

Artystka, która osiągnęła w swej karjerze najwyższe szczyty sławy światowej, której kreacje wywołują nieopisany entuzjazm tłumów wszelkich krajów, ani na chwilę nie pozwala, aby dymy kadzideł przesłoniły jej ocenę własną, nacechowaną głębokim samokrytycyzmem. To też nieraz wśród niewypowiedzianych hołdów widowni schodzi ze sceny smutna, winiąc się, iż nie dała jeszcze dość z siebie...

Taką jest Duse, jako artystka. A jako człowiek? Kobieta o głęboko smutnej duszy, na której piętno wyryło tułacze życie dziecka ludu weneckiego.

Snując refleksje na temat pędu artystycznego utalentowanych jednostek, autor m. in. charakteryzuje go, jako przerost serca, któremu jedna egzystencja nie wystarcza. Bardzo ładne podejście do tematu.

Książka ciekawa i ładnie napisana. Przekład dobry. L.

Pełna tabela loterji

3-ci dzień ciągnienia I-ej klasy Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Głowne wygrane

Po 10.000 zł. — 58201 69288, 5.000 zł. — 108600 116206. 2.000 zł. — 23086 89945 1.000 zł. — 3028 106332 500 zł. — 28008 178513 69007 64982 76244 99025 155708 182136. 400 zł. — 35022 48008 76563 93747 94413 95392 145928 149792 200 zł. — 28170 38883 46989 59958 62979 66349 74272 75272 84642 92904 107160 121219 123302 132487 157027 150 zł. — 285 5227 20337 27945 29983 32868 35956 36213 37558 42023 49081 52244 54131 54157 56900 58135 59240 71793 74609 90248 92035 93155 95249 98770 103039 106268 106824 108699 110607 115053 116610 123329 128959 141998 151437 151684 152134 151293 156590 157947 163584 170888 78066

Wygrane po 50 zł.

44 1523 93 608 2473 891 3169 205 744 4076 130 39 307 5588 716 7501 719 8075 234 345 856 9451 53 10033 277 11003 23 153 261 632 12265 333 529 61 682 13403 76 511 14259 478 99 553 15212 22 16415 601 47 17807 18258 711 980 19726 20032 52 21141 468 613 944 22127 755 23268 648 37 860 24145 69 409 60 842 25258 303 44 515 29 77 92 684 851 984 26070 823 27012 126 280 28120 50 208 544 955 98 29537 865 31134 498 619 836 943 32286 355 545 806 979 33082 455 639 60 746 834 34323 42 473 90 521 610 62 720 35072 419 82 559 79 828 909 41 36037 73 302 465 37212 400 629 721 69 938 38175 264 404 524 897 39000 56 509 621 702 45 53 869 99 942 40056 96 386 698 41195 97 996 42145 277 659 43201 82 312 915 44000 24 105 218 349 934 45066 645 99 745 814 965 46157 480 526 628 843 47335 659 771 881 48457 507 49176 96 332 779.

50223 506 614 65 707 895 983 51164 652 52417 26 754 805 980 99 53116 321 650 832 92 948 54060 122 415 756 55861 974 56184 433 57242 307 72 75 947 95 58508 30 96 917 59062 74 157 60251 321 424 33 82 628 61581 691 802 936 62046 540 758 926 63317 70 696 732 828 79 64129 53 79 262 331 70 681 892 65287 577 66190 362 578 613 33 958 67191 213 637 830 58 68102 213 92 694 993 69120 639.

70292 99 734 83 837 973 71003 15 320 821 72263 95 308 63 897 73011 158 532 98 732 72206 90 502 674 85 765 902 24 55 75004 166 301 730 807 22 79 906 63 76452 658 84 741 77373 75 732 825 951 78150 389 446 71 512 629 833 938 79181 297 340 67 650 700 98 80065 295 331 877 81 920 81320 59 484 808 931 82175 362 413 48 508 826 999 83010 33 218 40 300 712 834 84305 561 685 823 84 907 66 85188 729 86375 611 87015 494 690 723 74 77 862 88110 363 85 89 669 832 77 935 89125 94 532 616 23 55.

90097 194 257 88 744 897 926 91096 296 503 38 633 764 866 908 32 92016 461 612 94 829 93221 344 648 66 94507 665 745 95334 550 704 96225 343 723 72 845 992 97255 340 703 98104 69 643 86 719 842 89 99026 117 529 716 74 79.

100032 183 468 871 83 903 101130 291 469 599 866 913 102303 782 103021 26 49 115 230 45 416 519 29 50 650 764 886 974 104548 62 904 105408 861 106040 647 805 18 107024 198 952 108026 205 59 562 109111 90 376 533 93 110085 96 155 232 43 324 484 882 111244 317 91 405 509 794 95 112034 62 867 113125 213 394 455 790 824 902 114012 450 54 74 571 90 115072 84 216 371 83 478 952 116131 553 601 837 117001 25 27 310 21 512 73 794 118041 595 842 73 935 61 119009 229 392 442 656 120302 28 40 121007 196 238 51 306 140 79 812 122313 94 124036 253 474 658 67 903 86 124314 89 314 125020 247 442 84 631 126013 81 264 94 617 31 59 75 76 766 127137 39 728 32 982 128121 235 515 791 129316 504 19 645 994

130292 481 613 782 800 131439 540 625 745 132359 133584 602 735 91 134291 313 450 96 561 844 135217 68 382 541 609 136342 412 545 59 685 913 137086 141 43 63 66 321 23 457 96 541 138078 125 246 374 605 57 960 139110 454 140073 100 266 499 872 141372 566 917 142009 107 282 83 555 874 143106 418 692 144186 92 280 663 758 98 957 145003 126 408 22 724 146017 16 454 93 529 782 942 75 147037 286 438 57 148495 698 909 149176 307 447 507 65 818 28 150166 239 525 714 151059 87 340 707 921 70

152446 546 621 809 49 87 153171 88 217 322 570 681 985 154309 805 155355 70 544 697 831 995 156052 138 70 91 219 345 425 26 624 882 157174 76 420 62 158186 218 34 37 48 387 480 650 159310 91 702 52 929 160106 605 161083 95 137 42 251 552 631 705 12 41 162114 493 817 43 92 163001 88 133 237 693 757 92 839 164944 165082 87 173 724 67 166327 44 618 70 167029 180 200 600 743 933 168029 384 564 169099 135 452 719 64 990 170020 174 395 472 87 625 946 73 171512 61 851 172591 768 73 997 173041 133 581 174054 451 547 653

175376 638 778 897 914 31 75 176137 247 69 404 10 648 872 177161 408 780 828 178420 72 814 99 179391 483 597 600 180263 663 92 733 69 181087 396 681 822 954 182324 460 591 629 810 183131 264 65 607 72 184048 713 824 71.

Wygrane po 100

94 547 3330 618 4112 229 5486 6125 761 965 7335 8944 10118 515 677 11243 12266 727 987 13517 622 14231 336 15008 62 127 16446 18069 19224 34 20143 294 307 21035 533 747 939 22931 23650 905 24424 789 25100 26273 543 675 820 947 27076 488 598 639 75 926 84 28449 95 654 55 29616 30244 31277 714 32050 392 629 706 33052 472 508 736 873 34094 157 281 355 408 592 903 37 73 35119 203 36035 925 37342 411 759 38136 233 686 749 925 39537 40072 327 74 502 774 41399 414 605 726 96 959 42380 43220 897 44085 275 701 71 859 69 45088 176 91 726 890 46316 47556 793 48690 997 49110 777 990.

50038 693 760 51329 77 952 52478 53061 848 55132 97 428 707 803 15 56732 57557 929 49 86 58321 455 831 907 13 14 59050 924 60418 599 611 895 992 61188 890 62033 456 94 542 607 44 973 63054 90 111 81 569 64067 428 97 774 65016 291 94 377 606 68 66011 417 927 67599 68516 69184 373 447 763 964 70130 609 93 957 71909 88 72149 73116 374 74119 63 265 79 315 75344 76503 54 628 717 77206 08 517 38 650 883 942 78513 649 789 903 82 79493 678 869 73 80232 437 61 638 887 81134 813 82123 584 775 91 969 83462 530 84228 491 85308 22 34 538 86275 15 87369 487 610 88040 77 408 12 31 45 629 89501 72 684 793 849 61 91 953 90060 268 99 736 92 318 805 48 93054 148 459 602 787 865 97 94194 364 702 95240 498 647 62 926 96132 39 616 910 97025 158 277 494 98434 546 712 69 866 979 99095 158 235 887.

100122 555 101661 715 102123 40 412 530 70 103383 627 837 104105 311 736 105032 321 582 740 106165 682 107055 200 89 508 55 611 752 885 108300 470 644 792 109181 302 617

110590 111156 203 734 113844 908 97 114083 265 115011 285 389 552 857 116121 586 117099 499 507 75 930 118084 223 461 837 119323 458 80 906 23 120126 319 414 504 121054 911 122068 91 415 675 94 731 123015 301 401 124158 94 655 125419 527 732 843 126641 791 804 127389 478 956 76 128582 623 859 129086 459 627 870

130394 563 778 881 900 131296 305 512 86 609 931 132023 42 260 821 986 133033 65 952 134064 268 799 940 135096 490 781 816 136737 945 137351 960 82 138570 739 852 139060 352 456 64 747 140128 705 79 141679 825 142342 143087 224 451 635 94 854 144137 577 743 145540 85 768 146367 605 724 941 148240 149439 691 150014 148 396 520 151194 218 312 725 55 925

152116 84 457 67 153044 702 822 79 154350 460 577 155013 85 122 528 700 156384 807 157125 319 432 43 609 159125 573 160047 134 515 161878 162287 356 543 163062 595 769 93 164251 74 303 762 864 165512 618 797 166153 543 646 718 167306 697 950 168572 725 858 75 907 169280 585 170842 958 171403 35 41 502 36 172054 218 82 389 838 173195 595 839 957 174644

175515 687 836 925 48 176090 111 249 904 177399 402 91 178079 311 861 922 179384 630 750 51 979 180010 412 849 181015 213 307 33 519 182002 79 193 511 84 183108 719 184224 54 308 22 538.

III ciągnienie

Wygrane po 50 zł.

80 446 1206 2183 3324 3816 4379 4493 7267 7506 7953 9149 10956 11210 547 899 12158 13271 898 14379 15303 638 16147 670 17111 413 620 18701 46 20354 21611 27 911 22311 553 23049 116 474 96 583 24669 712 819 25077 452 76 99 26629 969 27025 836 28002 374 823 289 523 62 992.

30354 637 31591 32219 33092 34261 35116 695 733 36026 36 226 407 615 37454 84 527 38205 44 75 39135 652 803 40512 28 650 41370 534 58 709 42140 311 43334 907 44312 68 948 45544 737 40 47584 92 872 919 49169 558 68 745 50583 51326 534 52071 129 200 6 670 53052 959 54005 615 58 946 55501 944 56380 589 799 57237 409 905 69 59166 91 60008 366 466 62371 63122 350 64545 859 940 65011 66522 665 782 67091 249 484 711 68570 84 720 69041 106 809 70198 752 66 803 61 71260 516 656 837 72732 835 73090 408 836 74021 613 736 75236 418 705.

76090 77310 535 957 79080 482 527 715 851 80301 11 81073 86 587 706 82110 290 906 83084 332 455 965 84332 85421 517 86725 87307 35 887 88301 544 695 742 89433 589 634 90053 91721 92147 239 401 28 89 801 44 3736 904 55 94508 95406 696 705 96166 680 751 97040 443 506 643 820 58 959 98226 570 700 803 99098 470 509 612 95 96 742 100131 66 507 717 101171 418 36 923 102258 883 103824 104958 944 105173 622 34 106221 302 601 107034 690 108170 869 109166 895

110185 202 477 659 917 111315 38 50 763 99 112031 896 907 113297 852 114125 834 115163 116246 117003 625 118241 331 716 76 119014 155 536

120403 651 723 121796 122160 252 351 719 123243 124136 46 871 125084 263 326 608 721 891 126731 127224 783 874 128079 104 219 306 593 129457 129 958 130136 211 432 563 714 857 131223 713 844 63 132186 133480 674 879 956 134166 710 135001 587 137670 706 831 40 138439 139262

140096 686 798 141464 977 143959 144152 504 872 915 145048 440 630 61 872 147660 148155 767 149644

150051 906 151616 152433 829 61 154593 155245 757 966 99 156166 974 1570033 71 193 272 740 831 39 158432 159175 160089 558 161216 358 529 911 162533 163089 292 712 165203 527 766 166262 167607 169169 523 959

170158 171097 799 172657 78 173057 233 884 174016 253 175165 308 892 991 173290 467 545 867 177139 71 723 982 178530 691 179159 228 412 19 826 32 180014 49 225 181400 975 85 182229 77 499 183198 551 184116 554 618 855 978

Wygrane po 100

306 511 1360 2114 3044 5027 5234 7300 10179 292 919 11345 683 12656 13655 14234 514 716 15214 952 19291 707 22280 531 23279 679 800 24579 728 25078 170 335 975 26435 54 508 745 27001 28508 29076 382 30610 31841 32363 840 66 33043 69 163 34100 21 272 35014 36050 96 552 658 955 37123 728 815 902 38624 908 66 40133 494 41285 43203 675 44276 45889 46712 47563 760 48454 615 49106 620 50073 346 772 51632 53196 691 55472 57357 58956 59758 60111 502 61182 250 522 765 79 63372 494 64345 621 943 65428 934 66092 223 67252 718 965 68968 69399 476 997

70097 687 986 71204 72244 73669 74036 129 525 753 826 75266 334 671 772 975.

76746 808 10 969 77394 421 78 670 738 78259 449 79204 98 828 83 80203 81718 850 64 82620 830 86105 600 64 87483 527 776 88078 146 97 336

90919 91519 93124 743 95026 102 416 821 96053 866 89 97204 700 98066 76 99295 883 100465 664 101752 103019 207 408 104050 809 106047 544 81 861 107299 383 931 97 108701 109315 686

110039 215 570 654 111662 743 112643 729 113561 114117 999 115359 94 458 659 116021 117345 680 119682

120279 940 75 121179 91 122628 124440 126153 127442 907 128096 745 129539 131209 507 132403 133397 940 134360 446 592 706 135265 126161 752 137065 207 88 138181 250 771 139040 963 140961 141439 507 945 142800 143861 144145 519 145499 850 146056 411 703 957 148000 620 149415 44 725 838 150932 151223 153410 154683 821 155163 156803 157307 158552 770 159026 60 197 676 949 912

161326 162727 163818 64 164637 165157 166321 167427 168375 570 169841 56 170897 171152 172636 936 175079 358 857 176240 374 94 943 178521 180622 181535 182564 184692

IV ciągnienie

Główne wygrane

Po 10.000 zł. Nr. 78108.
Po 2.000 zł. Nr. 173303.
Po 1.000 zł. Nr. 58136.
Po 500 zł. Nr.: 38306 41104 72216 128978 122406
Po 400 zł. Nr.: 25675 39829 41908 51756 118459 120632 127349 132919 150322 169807 180288
Po 200 zł. Nr.: 44632 59591 94165 102739 128759 138411 149878 176714
Po 150 zł. Nr.: 9996 26342 26623 29112 34156 34050 41019 44839 51996 60698 62081 68478 69992 71924 79730 92306 102632 104012 125298 133170 138872 164721 181668

Wygrane po 50 zł.

1430 1861 1951 3009 904 5985 6626 84 7387 976 8258 9021 199 892 11154 12791 14073 133 369 782 16329 703 17531 18565 805 918 19949

21566 22116 919 23605 864 24220 510 708 56 92 932 25109 16 329 468 641 741 26792 27641 748 28306 48 557 734 29675 30027 31849 909 98 33112 35037 739 36428 623 932 37468 764 38106 218 539 699 887 986

40590 652 41033 42188 829 43332 704 40 44334 445 881 45361 47186 481 573 673 48194 216 723 805 11 905 49007 716 50429 697 719 900 51754 52475 53119 318 907 8 54605 707 823 28 55251 872 57027 466 58072 139 59124 468 752 985 60477 501 655 822 87 983 61150 266 404 62014 389 548 49 895 972 63314 83 786 64024 58 250 440 627 887 65125 660 66243 67038 122 890 914 68303 505 50 89 69867 932 70457 915 71146 346 81 431 560 72134 73033 226 917 74214 509 607 75007 88 414 682. 76531 77383 78173 869 79359 80496

500 73 81038 82064 253 569 848 83724 60 84063 78 487 848 85058 331 482 547 80 86205 307 69 490 87645 736 88852 89089 718 70 90233 545 91317 602 25 72550 727 93383 655 94778 97 887 95446 608 96200 310 97259 854 926 73 79 98150 307 819 99010 84 877.

100100 569 768 101016 310 404 762 102943 103584 666 104483 105206 320 54 405 514 106135 38 830 107065 72 878 971 108326 81 424 845 84 982 109005 110682 844 111016 60 923 112132 388 787 113060 244 77 618 114204 854 115014 154 215 367 472 116801 117233 601 24 74 816 118181 674 733 119291 371 406.

120175 508 630 710 819 121189 226 122847 12348 586 124137 264 125410 126172 216 53 371 473 510 128020 61 129230 374 647 930 84 13004 595 131022 337 519 611 133179 622 849 135079 148 87 88 820 136115 56 272 362 137435 653 774 964 138424 139133.

140610 141354 643 142446 656 912 144351 471 752 145135 356 629 704 146696 17077 148889 966 149464 150083 15588 312 528 151121 547 63 697 787 897 152345 664 153069 139 466 896 999 154117 93 223 606 742 834 88 152 123 461 156440 620 700 928 157330 158017 709 159480 581.

160200 369 161347 458 540 644 162467 71 163390 556 164019 165778 166137 167177 246 467 646 168326 409 171376 431 539 172175 93 173114 284 762 174197 444 586 681 175057 259 397 16023 587 900 177316 767 82 18350 721 179664 807 58 180129 46 181714 872 182280 613 936 183270 587 795 835 184172 527.

Wygrane po 100 zł.

660 734 3262 3680 4427 6113 6317 59 8355 531 9060 855 13058 14489 16100 432 17961 18997 21338 775 23297 606 24556 919 26011 375 92 27052 203 26 507 637 28223 54 93 467 550 29365 590 33167 35174 36269 692 900 31 50 37140 234 767 48 38004 147 704 39541 937 40 495 688 912 41344 42129 220 627 903 43946 40 44174 248 45127 219 437 46093 815 49916 50761 51033 774 53015 783 800 55106 661 56815 73 58309 784 59741 60157 707 61347 692 63312 465 859 63092 449 64760 66264 347 524 797 67294 692 68104 607 976 69430 572 861 70086 110 95 644 708 999 71678 93813 52 74186 851

76546 694 909 64 77047 237 368 492 78001 703 79334 839 80440 76 685 8111 53 3265 964 82201 574 83966 85003 86928 87706 88670 89919 90011 91058 197 92219 533 803 94907 95314 742 96536 97052 436 98244.

100464 102651 103881 105016 184 226 106980 107864 108219 847 109208 947 110680 783 11132 746 112884 973 113592 798 807 115986 116858 117559 940 118947 119779 905.

120273 579 750 916 121031 245 798 910 122549 831 124003 125011 126605 71 127117 439 536 129642 56 982 131750 132181 134140 839 473 135100 202 8 94 36036 700 882 137071 294 433 138194 221 902 139427.

140152 807 141523 730 918 142150 294 547 943 143141 144423 832 384 609 150161 380 15 595 151385 416 563 152243 153017 154518 155090 263 75 746 868 156732 157277 158015 142 514 159481 839 160012 162026 163159 555 166166 689 922 177469 857 169087 802 170049 171668 172228 60 523 932 173212 404 175537 176497 177060 258 18041 301 522 179211 440 820 180000 120 181410 55 798 878 182615 835 183172 184656.

Rola wyścigów konnych w hodowli konia szlachetnego

Omawiając w numerze z dnia 10 maja otwarcie sezonu wyścigów konnych w Warszawie, rzuciliśmy parę uwag o kosztowności hodowli konia rasowego i o znaczeniu wyścigów konnych dla tej hodowli przy odpowiedniem układaniu programów wyścigowych.

Szeroka publiczność, uczęszczająca na tor zapewne więcej się interesuje stroną spekulacyjną wyścigów (gra w totalizatora), aniżeli hodowlaną, mającą wielkie znaczenie dla życia gospodarczego.

Dziś w przededniu wielkiego święta na torze wyścigowym — dorocznego biegu Derby — pozwolimy sobie jeszcze raz naszkicować pokrótce wytyczne tego pożytecznego sportu i opisać drogę, która dochodzimy do wytworzenia konia szlachetnego.

Hodowla koni i sport konny istnieją od zamierzchłych czasów; racjonalna hodowla konia typu anglo-arabskiego, ujęta w odpowiednie metody i w wyścigi, dla poparcia hodowli, powstała w Polsce dopiero od 1840 r.

Poprzednio w Polsce hodowano tylko konie czystej krwi orjentalnej, t. j. arabskiej, ale z chwilą sprowadzenia z Anglji folblutów — ogierów rasowych pełnej krwi — zaczęto krzyżować te dwie rasy, z których powstała rasa czystej krwi anglo-arabska. A z połączenia ogiera pełnej krwi z klaczą bez udowodnionego pochodzenia powstał koń półkrwi t. zw. remontowy, który wartością dorównywa koniowi pełnej krwi. Popiera hodowlę koni czystej krwi anglo-arabskiej i czuwa nad nią Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, arabów zaś Tow. Hodowli Konia Arabskiego.

Ponieważ hodowla anglo-arabów w Polsce stoi na wysokim poziomie i jest przystosowana do naszych warunków klimatyczno-przyrodniczych i możliwości ekonomicznych, przeto ma ona wielkie zadanie do spełnienia: jest niem wytworzenie polskiego konia myśliwskiego, a tem samem elitowego konia wojskowego.

Trzeba zaznaczyć przytem, że anglo-arab łączy w sobie następujące zalety: z pełnej krwi angielskiej bierze wzrost, szybkość i siłę, od araba zaś dobry charakter, odporność i niewybredność.

Tak wspaniałych wyników hodowlanych bez wysokich wkładów pieniężnych nie dałoby się żadną miarą osiągnąć, gdyby nie instytucje wyścigów konnych.

Wyścigi konne i hodowla konia szlachetnego w Polsce są od siebie nieodłączne. Zważywszy tę okoliczność, szeroki ogół winien traktować wyścigi konne z większą nieco wyrozumiałością, niż to się dzieje dotychczas.

F. S.

Co słychać w Warszawie?

KURS TRAMWAJÓW NOCNYCH.

Wóz nocny Okęcie — Gocławek, począwszy od dn. 24 b. m., będzie kursował w dni powszednie, za wyjątkiem sobót, według poniższego rozkładu: Odjazd z Okęcia — godz. 0.14, przej koło Dw. Głównego o godz. 0,47, odjazd z Gocławka o godz. 1 min. 22

W soboty, niedziele i święta pozostaje dotychczasowy rozkład, t. j. przejazd koło Dw. Głównego o godz. 1 min. 05, odjazd z Gocławka o godz. 1 min. 40.

PODARUNEK CESARZA ABISYŃSKIEGO.

Do ogrodu Zoologicznego przybył z Abisynji lew, ofiarowany P. Prezydentowi Rzeczypospolitej przez cesarza Abisynji. Lew przebywa w gmachu lwiarni.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

21-letnia Kazimiera Szczęśniakowa, przy mężu (Krochmalna 15), otruła się esencją octową w bramie domu (Krochmalna 32). Desperatkę przewiozło Pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

18-letni Marjan Zientala, mechanik, ostatnio bez pracy, wyskoczył w bieliźnie przez lufcik z mieszkania na IV piętrze i upadł na chodnik uliczny. Oprócz ogólnego potłuczenia, złamał prawą nogę.

PRZEZ POMYŁKĘ.

23-letnia Janina Przewłocka, ekspedjentka (Freta 49), rzekomo, przez pomyłkę otruła się kwasem siarkowym. Pogotowie przewiozło ją do szpitala Wolskiego.

OKOLICZNOŚCI TRAGICZNEJ ŚMIERCI.

Na przejeździe kolejowym, na granicy Wawra i Gocławka zginęła pod kołami pociągu dnia 16 b. m. jakaś kobieta, będąca w towarzystwie mężczyzny, który po wypadku znikł. Dnia 22 b. m. na ul. Podwale, do pełniącego służbę posterunkowego podeszły dwie kobiety, polecając aresztować przechodzącego mężczyznę, który miał przyczynić się do zaginięcia Cz. Galejówny, służącej z Góry Kalwarji.

Jest to Jan Maniak (Leszno 106), fryzjer. Okazało się, iż był on w towarzystwie Galejówny, która poniosła straszną śmierć pod kołami pociągu. Maniak tak się przejął tym wypadkiem, że uciekł. n

WYBUCH BENZYNY.

Na Okęciu w Zakładach „Skoda", w warsztacie na hali Jan Nowotniak, ślusarz, od zapalniczki do papierosów, spowodował wybuch benzyny w bańce. Na alarm rzucili się inni robotnicy i ugasili na N. palące się rękawy bluzy. Lekarz miejscowy stwierdził poparzenie II-go stopnia. Po opatrunku, Nowotniaka przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

Co usłyszymy w Radjo?

Niedziela, dnia 23 czerwca

8.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.33 Pobudka do gimnastyki. 8.36 Gimnastyka. 8.50 Muzyka z płyt W przerwie o g. 9.25 Dziennik poranny. 9.50 Pogadanka sportowoturystyczna. 9.55 Program na dz. bież. 10.00 Nabożeństwo z Łodzi. Kazanie na Niedzielę II-ga po Zielonych Świątkach p. t. „Ufajcie, jam zwyciężył świat" — wygł. ks. prof. dr. M. Klepacz. 10.45 Poranek muzyczny. Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 „Ognie Sobótkowe", feljeton. 12.20 Teatr wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy z dramtu St. Wyspiańskiego „Wesele". 12.50 Tr. z Amsterdamu. Fragment światowej audycji holenderskiej.

14.05 Muzyka salonowa. 14.57 Wiad. meteorolog.-roln. 15.00 „Szanuj cudza własność..." pogadanka rolnicza. 15.10 Orkiestra Mandolinistów. W przerwie o godz. 15.22 „Przegląd rynków produktów rolnych„ wygł. St. Prus-Wiśniewski. 15.45 Pogadanka roln. z Wilna. 16.00 Koncert solistów. 16.45 „Ewa Szelburg - Zarembina" — szkic literacki. 17.00 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk" — Koncert Małej Orkiestry P. R. 18.00 Transmisja z obozu Przysp. Wojsk. Kobiet w Orłowie. 18.15 Muzyka salonowa. 18.30 „Cała Polska śpiewa". 18.45 „Życie na Wiśle" — „Berlinka i holownik", reportaż H. Boguszewskiej i J. Kornackiego. 19.00 Zapowiedź programu na dz. nast. 19.10 Koncert reklamowy. 19.20 „W stulecie urodzin Henryka Wieniawskiego". 19.50 „Na Broczysku" — feljeton, wygł. M. Wańkowicz. 20.00 Dziennik wiecz. 20.10 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 20.15 „W godzine śmierci". 21.30 Recital fort. Al. Sienkiewicza. 22.00 Wiadom. sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22.15 Wiadom. sport. lokalne. 22.20 „Marynarka gra" — transm. koncertu orkiestry Marynarki Wojennej w Gdyni (przez Toruń). 23.00 Wiadom. meteor. dla komunik. lotn. 23.05 Muzyka (płyty). 23.15 „W noc Świetojańską", tr. z placu Św. Jana w Rzymie. 23.50 Muzyka (płyty). 24.00 „Sobótki — audycja muzyczna.

Wyścigi konne

ZAPISY NA DZIŚ.

I. 2.400 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 2200 mtr. Los, Satrapa, Kirys, Babinicz, Tamka.

II. 2.200 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. 1600 mtr. Czorsztyn, Igor II, Gilza, Geranium, Neptun.

III. 2.200 zł. dla 4 l. i st. klaczy. Dyst. 2100 mtr. Menzalówna, Hellada, Madeléine, Maskota, Majowa, Fatma II.

IV. 75.000 zł. Nagroda Derby dla 3 l. og. i kl. Dyst. 2400 mtr. Impet II, Incydent, Isolano, Ice, Pirandello, Fuszer, Narzan, Niezłomny, Laudum Bałtyk, Łokietek, Libretto, Bobrujsk, Bandit.

V. 1.400 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 mtr. Menada, Monaco, Belville, Fanega, Weksel, Lambert, Anteusz, Reytan, Gawęda, Tour de Valse, Turek, Parys II, La Vallière.

VI. 15.000 zł. Nagroda im. Kawalerji Polskiej dla 4-l. i st. og. kraj i 4-l. kl. wszyst. kraj. Dyst. 3000 mtr. Little Gloria, Hamilcar, Kazbek, Bastylja, Burzan, Grand Seigneur.

VII. 4.000 zł. dla 3-l. og. i kl. zapisanych 31.XII 34 r. do Derby. Dyst. 2400 mtr. Harmattan, Ilias, Akcept, Nemrod, New-York, Irak, Rywal, Ney.

VIII. 2000 zł. dla 4-l. i st. ok. i kl. Dyst. 1600 mtr. Menzalówna, Roi Soleil, Cagliostro, Japonja II, Eclair II Fibula, Temida, Giovinezza.

TYPY naszego sprawozdawcy.

1. Babinicz, Tamka.
2. Igor II, Neptun.
3. Maskota, Hellada.
4. Niezłomny, Bobrujsk, Libretto.
5. Lamber, Gawęda, Weksel.
6. Kazbek, Grand Seigneur.
7. Harmattan, Ney.
8. Cagiostro, Eclair II, Temida.

OGŁOSZENIA DROBNE

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Hrabia Monte Christo".
APOLLO: „Bengali".

AKRON: „Walka o prawdę" i „W krainie snów".
ANTINEA: „Czarna perła" i „Wielka Komedja".
AMOR: „Twe usta kłamią" i „Flip i Flap w Legji".
AS: „Noc cudów" i dodatki.
ATLANTIC: „Pościg za cieniem".

COLOSSEUM: „Dama i bokser" i „Muszę być młody".
COLOSSEUM MAŁE: „Poskromiciel" i „Kocha, lubi, szanuje".
CORSO: „Czarna perła" i rewja.
CAPITOL: „Urwis" i „Scampolo".

CASINO: „Niedokończona symfonja"

CZARY: „Miłość cowboya" i Buster Keaton.
FAMA: „Małe kobietki".
FILHARMONJA: „Powrót Frankensteina".

FORUM: „Kleopatra" i „Król cyganów".
FLORIDA: „Miasto widm" i „Flip i Flap".
HELJOS: „Ludzie w bieli" i „Slim".
ITALJA: „Wróg we krwi" i rewja.
KOMETA: „Czerwony sułtan" i rewja.

LOS: „Dzielny chłopiec".
LUX: „Pieśń kozaka".
MAJESTIC: „Szczęście na ulicy".

MASKA: „Świat się śmieje" i film polski.
MEWA: „Wyspa skarbów" i „Tajemnica małej Shirley".
MIEJSKI: „Tarzan nieustraszony".

MUCHA: „Niepotrzebne dziceko" i „Noc dla ciebie".
OKO PRASKIE: „Człowiek, który zabił", „Kiki".

PALACE: „Miłość w aucie" i „Hopla".

NOWA TOMBOLA: „Wiosenna parada" i „Księżniczka przez 30 dni".
POPULARNY: „Toreador i kobiety", „Czarna Venus" i rewja.
PETIT TRIANON: „Nana" i „Pan bez mieszkania".
PAN: „Księżna i chhłopiec hotelowy".

PROMIEŃ: „Królowa niewolników" i „Powrót Szerloka Holmesa".
PRAGA: „Zuzu" i „Azef".
ROXY: „Dwie sieroty".

RIALTO: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku".
RIVIERA: „Młody las".
STYLOWY: „Mała mateczka" z Fr. Gaal.

SOKÓŁ: „Dla ciebie śpiewam" z Kiepurą.
SFINKS: „Turbina 50.000" i „Dobroczyńca ludzkości".
ŚWIATOWID: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś".
TON: „Siostra Marta jest szpiegiem".
UCIECHA: „Dobra wróżka".
UNJA: „Zaldewie wczoraj" i rewja.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.